

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycji Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

## Miljon złotych otrzymała Łódź tytułem zwrotnej pożyczki

Ministerstwo skarbu zawiadomiło wydział finansowy magistratu m. Łodzi, że przychylił się do jego prośby, udzielając miljon złotych pożyczki zwrotnej, która będzie zwrócona w przeciągu bieżącego roku budżetowego, to jest 1930-31. Suma ta zostanie przeznaczona na uruchomienie robót publicznych, konserwację bruków, kanalizację i t. p.

## Szczątki Rejtana

Z Wilna donoszą: Po długich poszukiwaniach odnaleziono śmiertelne szczątki Tadeusza Rejtana, którego mogiłę przed 150 laty otoczono tajemnicą w obawie przed profanacją ze strony władz rosyjskich. Zwłoki Rejtana spoczywały pod prastarym grabem w majątku rodzinnym Rejtanów w Hroszówce pow. Baranowickim. Starosta baranowicki zarządził przeniesienie zwłok do kaplicy w Hroszówce.

## Ostatni pomyślny rok dla budżetu Ameryki

WASZYNGTON, 2. 7. Amerykański budżet na rok rachunkowy 1929-30 zamyka się nadwyżką w sumie 184 milionów dolarów.

Zdaniem prezydenta Hoovera i sekretarza skarbu Mellona jest to ostatni rok świetności, gdyż już następny budżet wskutek szerokiej akcji uruchamiania robót publicznych wykaże deficyt.

## Zmiany w dyplomacji

WIEDEN, 2. 7. (PAT). Dotychczasowy poseł austriacki w Moskwie p. Hein został mianowany austriackim posłem w Warszawie, a radca legacji I klasy przy poselstwie austriackim w Berlinie p. Pacher — posłem austriackim w Moskwie.

## Samobójstwo kupca który puszczał w kurs fałszywe weksle

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym popełnił samobójstwo 70-letni kupiec warszawski, Stanisław Pinkus. Rozpaczliwy krok pozostaje w związku z fałszerską aferą wekslową. — W ciągu półtora roku Pinkus puszczał na rynku czarnogieldziarskim w Warszawie szereg fałszywych weksli poważnych firm przemysłowych, m. in. cementowni „Firlej“ w Warszawie oraz firmy B-cia Rosenberg w Lublinie.

Wysokość sum wekslowych doszła do 600 tys. zł.

Wczoraj rano poszkodowane firmy postanowiły wystąpić ze skargą do prokuratora, a w godzinach popołudniowych nastąpiło samobójstwo Pinkusa

# B. B. przeciwko Daszyńskiemu

## Ostre wystąpienie prezydium klubu w liście do marszałka sejmu

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Pod przewodnictwem pos. Polakiewicza odbyło się wczoraj posiedzenie prezydium BB., na którym uchwalono wystosować do marsz. Daszyńskiego w związku z jego depeszą, wystaną na kongres Centrolewu w Krakowie, list treści następującej:

„Dnia 29 czerwca r. b. wystosował Pan, jako marszałek sejmu, do prezydium wiecu, urządnego w Krakowie, depesze treści następującej:

„Położenie państwa wymaga pracy sejmu i senatu.

Rząd nie daje zebrać się konstytucyjnym przedstawicielom narodu, posłom i senatorom w sejmie i senacie. Wbrew konstytucji sejm jest skazany na bezczynność.

Naród musi zatem zbierać się i radzić nad swoimi losami. Musi zająć stanowisko wobec polityki rządu.

Kongres krakowski otwiera dziś tę drogę ciężką i trudną walki o prawo i wolność ludu, walki o demokrację i o dalszy rozwój niepodległego państwa.

Naród świadomy i zorganizowany nie pozwoli długo w taki sposób sobą rządzić, jak rządził nami dzisiaj.

Jestem głęboko przekonany, że taki naród zwycięży.

Jako marszałek sejmu, ska-

zanego na przymusową bezczynność, pozdrawiam zgromadzonych w Krakowie obywateli i życzę ich pracy powodzenia!

Niech żyje wolna, demokratyczna Rzeczpospolita Polska!

W depeszy tej występuje Pan, jako marszałek sejmu, a zatem jako przedstawiciel jego całości. Wobec tego, że poważna część obecnego sejmu, a w szczególności klub parlamentarny B. B., stanowczo potę-

pia rezolucje w duchu obrad owego wiecu, imieniem prezydium klubu BB. zakładamy najkategoryczniejszy protest przeciw Pańskiemu wystąpieniu, co było ze stanowiska marszałka sejmu rzeczą zarówno nieprawą, jak i niebywałą.

Prezydium klubu BB. stwierdza przytem, że przez wysłanie tej depeszy, której Pan po ogłoszeniu rezolucji nie cofnął, jest pan marszałek współodpowiedzialny za antypa-

stwowo rezolucje, tam uchwalone, godzące w majestat państwa, uosobiony w panu prezydencie Rzplitej, oraz będące jaskrawym dowodem anarchii i godzące w interesy państwa przez odwoływanie się do czynników zewnętrznych.

## Premier Sławek lekceważy kongres Centrolewu w Krakowie

Wyjeżdżający do Druskienik premier Sławek udzielił przedstawicielom prasy następującego wywiadu:

— Jak się p. premier zapamiętuje na kongres Centrolewu?

— Jeżeli to miała być próba zmobilizowania opinii na rzecz partyjników, pociągnięcia mas do obrony ich obrażonych aspiracji, to trzeba stwierdzić, że próba ta, czego byłem pewien, nie udała się. Społeczeństwo nie ma żadnej ochoty angażowania się do tej gry. Świadczy to o trafnym instynkcie społeczeństwa.

— Czy z tego wynika, że p. premier lekceważy kongres krakowski?

— Tak, jeśli chodzi o zamierzoną próbę sił ze strony Centrolewu. Natomiast, jakkolwiek skłonny jestem do traktowania rezolucji jako nonsensów, do których doprowadza hezylina histerja, to jednak, jako szef rządu, nie mogę przechodzić do porządku nad rezolucjami, które dążą do szerzenia anarchii i skierowane są przeciwko państwu i jego najwyższemu przedstawicielowi.

— Czy p. premier ma zamiar wyciągnąć z tego konsekwencje?

— Tak.

## Powrót premiera

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Wczoraj rano powrócił z Druskienik premier Sławek. O godz. 10.30 premier udał się na Zamek, gdzie był przyjęty na dłuższej audjencji przez pana prezydenta Rzplitej.

## Profesy opozycji

przeciwko odroczeniu sesji sejmu śląskiego

KATOWICE, 2 VII. (PAT). Dziś zebrały się stronnictwa opozycyjne na naradę, po której wydały deklarację, protestującą przeciwko odroczeniu sejmu śląskiego, zaznaczając, że zarządzenie to jest niezgodne ze statutem organicznym oraz narusza literę i ducha konstytucji.

Równocześnie stronnictwo narodowo-chrześcijańskie Zjednoczenia Pracy wydało odezwę do ludności, w której uznaje odroczenie sejmu śląskiego za smutną konieczność, wynikającą ze stanu rzeczy, jaki się wytworzył w tym sejmie. Odezwa zarzuca opozycji, że zamiast przystąpić do rzeczowej pracy, poszła bezwolnie pod komendę Korfanteo i rozpoczęła walkę z rządem.

WARSZAWA, 2 VII. (PAT). W związku z zarządzeniem prezydenta Rzeczypospolitej,

odraczającym sesję sejmu śląskiego, „Gazeta Polska“ pisze: „Powodem odroczenia był konflikt między opozycją sejmu śląskiego i urzędem wojewódzkim na tle uprawnień budżetowych. Jak już w swoim czasie donosiliśmy, grupa p. Korfanteo i klub niemiecki nie chciały uznać budżetu na rok bieżący, uchwalonego przez radę wojewódzką w okresie, kiedy sejm śląski był zamknięty. Obecnie podczas nowej kadencji opozycja pod wodzą Korfanteo zamierzała rozpocząć pracę nad tym budżetem, co byłoby sprzeczne z konstytucją woj. śląskiego. Wszystkie wysiłki wojewody Grażyńskiego, usiłującego doprowadzić do porozumienia i uzgodnienia rozbieżnych poglądów na tę sprawę, nie dały żadnego wyniku wobec czego sejm śląski musiał być odroczony“.

# Prenumerata premjowa

Prenumeratorzy, którzy dziś, w czwartek, dnia 3 lipca

wpłacają bezpośrednio w administracji „Głosu Porannego“ (ul. Piotrkowska 101)

prenumeratę za m. lipiec otrzymają dotychczasowym zwyczajem

# JAKO BEZPŁATNE PREMIMUM

bilety do pierwszorzędných kin lub cenne, ciekawe książki!!

# Spadek po panu Dewey'u

Komercjalizacja kolei i zagraniczna pożyczka kolejowa. — Fiasko podróży amerykańskiej p. Gliwica. — Przyszła rola p. Dewey'a. — Likwidacja przedsiębiorstw państwowych. — Zmiana taryfy celnej w drodze administracyjnej? — Wprowadzenie w życie traktatów bez ratyfikacji sejm. — Czy zwiększą się obroty włókiennicze? — Premje eksportowe dla obuwia

(Od warszawskiego sprawozdawcy gospodarczego „Głosu Porannego“)

Jak wiadomo okres 3-letniego urzędowania p. Charles'a Dewey'a w charakterze doradcy naszego rządu i członka rady Banku Polskiego mija w październiku b. r. Z różnych stron wskazywano, że na zaproszenie rządu polskiego p. Dewey przedłuży swój pobyt w stolicy naszego państwa, chociażby ze względu na to, że nie została dotychczas przeprowadzona przewidziana w planie stabilizacyjnym komercjalizacja kolei i gorąco zalecana przez doradcę reforma podatkowa.

Ostatecznie teraz wyjaśniono, że p. Dewey wraz z rodziną opuszcza Polskę w październiku b. r. Przedtem jednak ma być przeprowadzona komercjalizacja kolei, zwłaszcza, że najbardziej miarodajny u nas „czynnik“ skłonny jest pójść na ustępstwa. Jako podstawa do komercjalizacji ma służyć szczegółowy projekt Państwowej Rady Kolejowej, oparty na ścisłych i drobiazgowych studiach oraz na opiniach ekspertów technicznych i handlowych. Sprawa ta pozostaje w

pełnym związku z wielką pożyczką kolejową, która ma być udzielona Polsce przez konsorcjum francuskie „Schneider-Creuzot“ oraz bank Pays du Nord“.

Korektywy przeprowadzone na wniosek ministerstwa spraw wojskowych mają dotyczyć funkcjonowania kolejnictwa podczas wojny.

Natomiast jeśli chodzi o reformę podatkową to ministerstwo skarbu postarało się wyperswadować doradcę rządu polskiego, że w czasach, gdy budżetowi naszemu zagraża deficyt, niepodobniestwem jest przeprowadzać reformę w dziedzinie podatkowej, która musi być odłożona na czas nieokreślony, gdy sytuacja budżetowa dozna znacznej poprawy. Z takim postawieniem kwestji miał się zgodzić p. Dewey, który jednakże zwrócił uwagę na konieczność zreformowania i unifikowania naszego ustawodawstwa gospodarczego.

Istotnie kwestja ta stała się ostatnio szczególnie aktualną i była nawet przedmiotem narad w ministerstwie przemysłu i handlu

P. Dewey, były podsekretarz stanu w ministerstwie skarbu w Nowym Jorku bynajmniej nie traci kontaktu z Polską. Za poznawszy się ostatnio z państwami wschodnio-europejskimi (ostatnio bawił w Jugosławji) ma on pozostać mężem zaufania tej części finansjery amerykańskiej, która pragnie wziąć udział w odbudowie gospodarczej szeregu krajów, położonych we wschodniej Europie, m. in. Polski.

Finansiści amerykańscy snąc długo dość namyślają się nad udzieleniem kredytu, skoro wicemarszałek senatu p. Hipolit Gliwie wrócił wraz z wicedyrektorem monopolu tytoniowego inż. Husarskim na rozbieżnym z ničem. Amerykanie nie bardzo pochopni byli do udzielenia większej pożyczki pod zastaw państwowego monopolu tytoniowego. Podobno podczas pertraktacji pożyczkowych wysunięte były objejeje również na tury polityczne, które musiał wysłuchać wicemarszałek senatu i rzeźnik klubu B. B. w jednej osobie. Życzyć tedy należy p. Dewey'owi, jako szczeremu przyjacielowi Polski, ażeby

pertraktacje pożyczkowe, jakie prowadzić będzie dla nas na terenie Stanów Zjednoczonych, okazały się bardziej realne niż jego zapowiedzi odnośnie naszego kraju, zawarte w jego sprawozdaniach kwartalnych

Zakończony w Warszawie dwudniowy Zjazd polskiej ligi gospodarczej, obfitował w momenty nader ciekawe, niepozabawione nawet cech rewelacji. Do nich należało oświadczenie złożone przez sekretarza komitetu ekonomicznego ministrów p. Jastrzębskiego, że wszystkie nieskomercjalizowane przedsiębiorstwa państwowe, zatrudniające 6.700 robotników są obecnie przedmiotem badań w zakresie celowości ich istnienia i że należy liczyć się z faktem, że niektóre z nich będą skomercjalizowane, inne zaś zlikwidowane.

Godna też jest uchwała powzięta na wniosek d-ra Rogera Battagli, a streszczająca się w tem, ażeby w związku z paraliżem aparatu ustawodawczego rząd szeroko interpretował swoje upoważnienia do zmiany taryfy celnej w drodze administracyjnej, oraz wprowadzał w życie korzystne dla Polski tra-

ktaty handlowe przed ich ratyfikacją.

Wreszcie do najbardziej zasadniczych i ciekawych należały następujące dwie uchwały powzięte na wniosek wiceprezesa P. Z. G. p. Reinschmidta: 1) zwołać na jesieni zjazd przedstawicieli poszczególnych organizacji gospodarczych z całej Rzeczypospolitej celem opracowania i przedstawienia rządowi wytycznych programu gospodarczego i projektu Najwyższej izby gospodarczej, 2) prosić rząd o ustanowienie przy prezydium rady ministrów stałej delegacji organizacji gospodarczych Rzeczypospolitej.

Jak stwierdza instytut badania konjunktur gospodarczych cen zatrudnienie jakoteż obroty w przemyśle włókienniczym doznały w ubiegłym miesiącu pewnego ożywienia. Wskaźnik ogólny podniósł się w maju z 83,0 do 88,2, natomiast wskaźnik przewozów kolejowych tkanin po przejściowym obniżeniu się w kwietniu podniósł się w maju dość znacznie do 84,1.

Procesy likwidacyjne dotąd nie są jeszcze zakończone. Dowodem tego m. in. jest fakt, że jakkolwiek odsetek prote-

stów weksli w łódzkim oddziale Banku Polskiego obniżył się nieco w maju, pozostaje on jednak stale na wysokości ponad 12 proc. Przy zachowywaniu ostrożności w rozmiarach produkcji może przemysł utrzymywać ceny na odpowiednim poziomie. Import surowców oraz przędzy jest nadal dostosowywany do potrzeb bieżących wytwórczości, natomiast import maszyn wykazuje zupełnie niskie cyfry. Wywóz wyrobów włókienniczych w przemyśle bawełnianym stanowią trzecią część zeszłorocznego, natomiast wywóz tkanin wełnianych, ostatnio zwiększony, nie dosięga poziom z 1929 roku. Pomyślnie zato rozwija się eksport przędzy czesankowej.

Naogół — zdaniem instytutu — w branży włókienniczej zasadnicze trudności zostały już całkowicie przezwyciężone i jakkolwiek wskutek bardzo niskich rozmiarów produkcji i obrotów sytuacja przedsiębiorstw jest w dalszym ciągu wyjątkowo ciężka, to jednak wobec daleko posuniętej likwidacji zapasów, istnieją tutaj pewne widoki na zwiększenie się obrotów oraz produkcji.

W najbliższych dniach oczekuje się rozporządzenie w „Dzienniku Ustaw“ odnośnie wprowadzenia premji eksportowych przy wywozie obuwia z Polski. Rozporządzenie to posiadać będzie dla naszego przemysłu obuwniczego doniosłe znaczenie, gdyż umożliwi ono eksport naszego obuwia do szeregu krajów, w których produkcja nasza może znaleźć dobry zbył.

M. G.

## Najstarszy dom w Prusach Wschodnich



stoi w Elblągu. Został on zbudowany w 1237 roku.

## Dźwiękowe Grand-Kino

Wielki Przebój Dźwiękowy

## WESELE W HOLLYWOOD

Dzieje miłości młodego księcia  
ilustruje wspaniała operetka

## Oskara STRAUSSA

W rolach głównych: Najpiękniejsza gwiazda Hollywoodu, pełna temperamentu i kokieterji

## Norma TERRIS

i najpiękniejszy amant

## I. H. MURRAY

Wytwórni „Fox Film Corporation“.

Przecudna operetka  
OSKARA STRAUSSA.

Czar melodji romansów cygańskich i ukraińskich.

Imponujący przepych wystawy.  
Rewelacja ruchu, dźwięku i harmonji.

Ilustracja muzyczna pod batutą

## Oskara Straussa.

Początek seansów: 6, 8 i 10.15;  
w sob. i niedz.: 4, 6, 8 i 10.15

Ceny miejsc niższe:

zł. 1, 2 i 3.

## KINO TEATR CZARY

Pocz. seansów o godz. 4.30,

Jedyne w śródmieściu  
**Kino w ogrodzie**

Codziennie 2 seanse: od godz. 8-ej do 10 wiecz. i od 10—12 wiecz.

W razie niepogody kino zostaje w ciągu kilku minut przeniesione do sali zimowej.

Ceny miejsc niższe. Na wszystkie seanse miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Dziś i dni następnych!  
Największy przebój filmowy reżyserji **Franka Borzage p. t.**

## „ANIOŁ ULICY“

Szlachetna pieśń uduchowionej miłości i bezgranicznego poświęcenia kochających serc.

W rol. głów.: najczarowniejsze zjawiska filmu amerykańsk. Janet GAYNOR i Charles FARREL.

## Ostry spór o ochronę polską w Gdańsku

GDĄŃSK, 2. 7. (PAT). Władze gdańskie zawiadomiły Macierz Szkolną o zaskwestrowaniu przez nie w Wielkich Trempach lokalu, w którym od kilku miesięcy czynna jest ochronka dla 30 dzieci z najbardziej ubogich sfer ludności Polki z przyległych wiosek.

Władze gdańskie wyznaczyły dzień 3 lipca jako termin eksmisji ochronki.

Po wyczerpaniu wszelkich środków i perswazji w stosunku do władz wolnego miasta Gdańska, przyczem nie zgodziły się one nawet na parodniową zwłokę, komisarz generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku p. minister Strasburg wniósł dzisiaj sprawę do wysokiego komisarza ligi narodów prosząc jednocześnie o wpłynięcie na senat wolnego miasta Gdańska o wstrzymanie eksmisji aż do wydania decyzji przez organy ligi narodów.

## Dumping sowiecki

Polityka sowieckich rzucańca towarów za bezcen na rynki obce daje się we znaki nie tylko rynkowi wojskiemu.

Ostatnio rząd belgijski wniósł do parlamentu dla jaknajwyższego załatwienia wydaną w drodze rozporządzenia ustawę o podwyższeniu ceł od zapalek, przychodzących z Sowietów.

## Dymisja gabinetu fińskiego

Nowy rząd podejmie walkę z akcją komunistów

HELSINGFORS, 2 VII. Na wczorajszym posiedzeniu gabinetu, odbytem w późnych godzinach wieczornych, rząd postanowił w czwartek podać się do dymisji niezależnie od wyniku dzisiejszej debaty w parlamencie.

W ten sposób ma być stworzona droga do utworzenia rządu, któryby podjął energiczną walkę z komunizmem.

Na czele nowego rządu ma stanąć prezydent banku narodowego Paasikivid, który już w 1918 r. piastował godność premiera.

Paasikivid posiada licznych zwolenników wśród członków organizacji przeciwo-komunistycznych.

HELSINGFORS, 2. 7. (ATU). — Oczekiwana na czwartek dymisja rządu fińskiego ma nastąpić dopiero wtedy, gdyby rząd Kalio otrzymał votum nieufności, dlatego jest wątpliwym, czy rząd wogóle ustąpi. Do wielkiego marszu chłopskiego na Helsingfors w dniu 7 lipca zgłosiło się już 12,000 uczestników. Ruch lapuański ogarnął już cały kraj.

## Tryumfy Stalina

w walce z opozycją pravicową

KOWNO, 2. 7. (ATU). Urzędowa agencja sowiecka Tass ogłasza szczegółowe sprawozdanie z przebiegu wtorkowego posiedzenia zjazd partii komunistycznej. Deklaracje Rykova, Tomskiego i Uglanowa w sprawie poddania się większości partyjnej odgrywały wielką rolę w mowach członków kongresu. Twierdzono, że deklaracje przywódców opozycji prawej są niedostateczne i nie do przyjęcia. Sprawozdanie podkreśla, że przemówienie Uchnowa zyskało szczególny poklask, kiedy mowca stwierdził, że przywódcy prawej opozycji za fałszywe deklaracje powinni na-

tychmiast być wykluczeni z partii. Następnie oświadczył komisarz dla handlu zagr. Mikołaj, że z oświadczeniami przywódców prawej opozycji należy być bardzo ostrożnym, albowiem ich poddanie się należy uważać jedynie za krok dyplomatyczny. Walkę z opozycją należy niezmiennie prowadzić dalej i zmusić ich do zupełnej kapitulacji. Prawa opozycja starała się w Moskwie zawiązać organizację partyjną, ażeby tem łatwiej zorganizować powstanie przeciwko centralnemu komitetowi wykonawczemu. Mowa ta oznacza dalszy etap zwycięstwa Stalina.

## Kryzys gabinetowy we Francji wybuchnąć może dopiero po ferjach parlamentu

PARYŻ, 2 VII. (WIP). Ostatnie posiedzenie parlamentu francuskiego, trwające bez przerwy 12 godzin, zostało dzisiaj nad ranem po bardzo burzliwej dyskusji zakończone. Na porządku dziennym znajdowała się sprawa nowelizacji ustawy dla wdów, sierot i inwali-

dów wojennych. Rząd Tardieu, który był wnioskodawcą noweli, kilkakrotnie i uparcie wie bronił swego stanowiska. W końcu Tardieu postawił kwestję zaufania. W głosowaniu za przyjęciem noweli wypowiedziało się 324, przeciwko 265 posłów.

# Represje Anglii w Indiach

Wszystkie stowarzyszenia młodzieży hinduskiej zamknięte

LONDYN, 1. 7. (ATE). Donoszą z Kalkuty, że władze poza zamknięciem komitetu wykonawczego narodowego kongresu hinduskiego zamknęły również wszystkie stowarzyszenia młodzieży. Biura kongresu w Allahabadzie zostały otoczone przez policję, która dokonała szczegółowej rewizji, oraz przyłożyła pieczęcie. Władze wydały komunikat, w którym motywują swe ostre zarządzenia tem, że komitet wykonawczy nawoływał otwarcie do rewolucji, oraz do obalenia rządu. W Bombaju rozpoczął się wczoraj tydzień strejkowy. Przez ulice miasta przeciągnęły oddziały ochotników, którzy śpiewali pieśni narodowe, oraz rozrzucali ulotki przeciw kupowaniu towarów zagranicznych. Policja aresztowała 12 wybitniejszych przywódców nacjonalistycznych.



PANDIT — MOTILAL NEHRU 72-letni przywódca wszechhinduskiego ruchu, został przez władze angielskie aresztowany.

BOMBAY, 2 VII. (PAT). Cechą charakterystyczną ostatniego tygodnia biernego oporu jest wybitny udział w akcji młodzieży szkolnej i uniwersyteckiej. Młodzież powstrzymuje się od uczęszczania na wykłady i prowadzi wycieczną agitację wśród kolegów, starając się ich skłonić do bojkotowania zajęć szkolnych i udziału w manifestacjach. W kilku wypadkach pomiędzy policją a młodzieżą doszło do starć.

## Amnestję polityczną uchwalił wczoraj Reichstag

BERLIN, 2. 7. (PAT). Reichstag przyjął dzisiaj w trzecim czytaniu projekt amnestji dla przestępców politycznych.

Amnestja odnosi się przede wszystkim do t. zw. mordów kapturowych, a poza tem obejmuje wszystkie przestępstwa polityczne popełnione na terenie Rzeszy przed 1 września 1924 roku, o ile nie były one skierowane przeciwko członkom rządu lub byłym członkom rządu niemieckiego.

## Sojuszem włosko-niemieckim grozi Blum szowinistom francuskim

PARYŻ, 2 VII. Leon Blum zamieszcza dzisiaj w socjalistycznej „Populaire” sensacyjny artykuł, w którym stwierdza, że Mussolini przed kilka-

tygodniami zwrócił się do rządu niemieckiego z propozycją zawarcia sojuszu między Włochami i Rzeszą niemiecką. Propozycję Mussoliniego rząd Rzeszy miał odrzucić. Jest to — stwierdza Blum — wynik polityki pojednania między Francją i Niemcami, którą prowadzi tak intensywnie francuska partja socjalistyczna.

Rezultatem tej polityki pojednania jest ewakuacja Nadrenji.

Gdyby Francja stosowała wobec Niemiec politykę represji tak, jak chcą tego nacjonaliści wówczas stwierdza Blum, doszłoby do skutku blok włosko-niemiecki, zwrócony przeciwko Francji.

## Zbrodnicza banda „Hipka-Warjata”

skazana na długoterminowe kary ciężkiego więzienia

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Od kilku dni przed sądem w stolicy toczy się proces krwawej bandy Hipka-Warjata, która w swoim czasie dopuściła się ohydnej zbro-

ni, mordując służącą w mieszkaniu przy ul. Foksał, aby utworzyć sobie drogę do obrabowania mieszkania jej chlebodawców.

W dniu wczorajszym, po zamknięciu przewodu sądowego, zabierali głos obrońcy, którzy przeważnie bili na niski poziom umysłowy oskarżonych i uwypuklali pewne rozbieżności, wynikające z przebiegu wadzonego śledztwa policyjnego i sądowego, a w rezultacie domagali się przyznania oskarżonym pewnych okoliczności łagodzących.

Główny winowajca, Gutaszewski który w śledztwie przyznał się do zamordowania służącej Anczewskiej, a na rozprawie to swoje zeznanie odwołał, dawał wczoraj mętne wyjaśnienia, z których wynikało, że przyznał się do uduszenia ofiary dlatego, ponieważ sędzia śledczy przyrzekł mu za to łagodny wymiar kary.

Prokurator wywoził, że fakt zмовы wszystkich uczestników bandy nie ulega najmniejszej wątpliwości. Nietylko dochodzenie policyjne i śledztwo sądowe, nietylko druzgocące zeznania świadków, ale przedewszystkiem przedśmiertne zeznanie jednego z członków bandy, Ryttera, zawarte w jego te stamencie, dowodzą niezbicie, że wszyscy śledzący na ławie oskarżonych brali czynny i bezpośredni udział w krwawym napadzie przy ulicy Foksał. „Panowie sędziowie — zakończył przedstawiciel oskarżenia publicznego — oskarżeni zasłużyli sobie na jaknajsurowszą i bezwzględną karę!”

Sąd po krótkiej naradzie, wydał wyrok, mocą którego skazani zostali:

Gutaszewski — bezterminowe ciężkie więzienie.

Bielewski — 6 lat ciężkiego więzienia.

Frelek — 12 lat ciężkiego więzienia.

Dobieski — 3 lata ciężkiego więzienia.

Cypeltowa, Krasnodębska i Sekita zostali uniewinnieni.

## Po przewrocie w Boliwji

Nowy rząd prosi St. Zjednoczone o uznanie gabinetu

LONDYN, 1. 7. (ATE). Według doniesień z Lasaz nowy dyktatorski rząd Boliwji pod kierownictwem gen. Galinda jest panem położenia. W stolicy panuje spokój. W komunikacie urzędowym jest wskazane, że rewolucja była wywołana złamaniem konstytucji przez poprzedniego prezydenta, Silensa, który nieprawnie przedłużył swe pełnomocnictwa. Były prezydent Siles opuścił Boliwję. Natomiast wiadomości o losie szefa sztabu, gen. niemieckiego Kundta są sprzeczne. Według jednych pogłoszek został on zabity, zaś według

innych znajduje się w gmachu poselstwa niemieckiego. Nowy rząd boliwijski zwrócił się do St. Zjednoczonych z prośbą o uznanie go za legalny rząd kraju.

LONDYN, 2. 7. (WIP). Jak donoszą z La Paz w Boliwji, dyktator gen. Galindy spotkała się z aprobatą kraju. Wszędzie panuje spokój.

Celem rewolucji, jak głosi oświadczenie oficjalne, była ochrona konstytucji i przeszkodzenie przedłużeniu czasu urzędowania prezydenta, co chciano niezgodnie z prawem uczynić.

## Udaremniona ucieczka dwóch niebezpiecznych bandytów

WILNO, 1. 7. Nocy dzisiejszej dwaj, zamknięci w separatkach najniebezpieczniejsi z Postron więźniów na Łukiszkach, Piotr Szalkowski, herszt osławionej bandy Rysia i Jan Dziadoń, obaj skazani na karę śmierci, po porozumieniu się powzięli zamiar wydostania się z więzienia.

W tym celu zaopatrzyli się w pilki, które imi posłużyły do prze-

ważenie kraty żelaznej.

Dziadoń pracę swą ukończył w całości i oczekiwał znaku swego towarzysza Szalkowskiego, któremu niewiele już brakowało do zupełnego przepiłowania kraty.

Czujna straż więzienna udaremniała w porę plany obu bandytów. Zbrodniarzy unieszkodliwiono i wdrożono w tej sprawie energiczne śledztwo.

## Czy wiecie, że...

...epidemia cholery w Afganistanie przybiera z dnia na dzień na sile. W mieście Daheladad umarło na cholere 270 osób.

...w składach towarzystwa Radjo-Holland w Sarabaja (Indje Holenderskie) wybuchł pożar, który zniszczył milion lamp elektrycznych. Szkody wynoszą przeszło 3½ miliona złotych.

...w Rumunji zbiory przekraczają

ją najbardziej optymistyczne przewidywania.

...wśród górników belgijskich w Mosn szerzy się strejk, który zatacza coraz szersze kregi. Liczba strejkujących doszła do 8,000 osób.

...auto prezydenta republiki austriackiej Miklascha uległo wypadkowi w pobliżu Sant Poelten. Prezydent wyszedł bez szwanku. Szofer doznał złamania żeber. Samochód został znacznie uszkodzony.

## „Krzyż Południa” leci przez Amerykę do Australji

NEW YORK, 2. 7. (ATU). Major Kingsford-Smith wystartował dziś wraz z towarzyszami na samolocie „Krzyż Południa” o godz 14 według czasu środkowo-europejskiego z lotniska Roosevelt. Zamierzają on polecieć do Kalifornji, a następnie do Melbourne w Australji.



Ciąg dalszy).

— Tak, proszę pani. Jednakże ja jestem tutaj już przeszło rok; a o ojczyźnie mojej da się bardzo mało opowiedzieć, ponieważ bardzo mało siedziałem w domu.

May spojrzała nań uważnie. Następnie lekko zagryzła wargi. Nie ulega wątpliwości, Lu Karell nie chciał, aby mu przy pominano o przeszłości. Cóż, ma napewno do tego ważne przyczyny. Rozmawiali o Nowym Jorku, przyczem Karell również rozgadał się. May opowiedziała pewną zabawną przygodę i Karell śmiał się serdecznie. May pomyślała: „Jak on słicznie się śmieje, człowiekowi robi się przytem ciepło i miło”. Następnie powiedziała:

— Prawda, co pan właściwie myśli o naszym słynnym włamywaczu? Czy nie mamy w New Yorku sensacji, która przewyższa wszystko, o czem dotychczas słyszeliśmy?

Przez wąską twarz Karella przemknął cień.

— Czy rzeczywiście mamy rozmawiać o tym człowieku w ciągu paru chwil, które pozostały nam do rozmowy?

May uśmiechnęła się w zamysleniu.

— Dlaczego nie? To jest geneza! I pomyśl pan, czy to nie śmieszne: uragnę, aby go nie schwytali.

Oczy Karella zabłyśły.

— Wobec tego włamywacz New Yorku może uważać się za szczęśliwca, ponieważ obronienie go anioł, — powiedział przytłumionym głosem.

May starała się pokryć zniechęcenie, wywołane temi słowy.

— Wie pan, co myślę o tym dziwnym człowieku? Że to na pewno nie jest zwyczajny przestępca. Robi wszystko widocznie jedynie z pewnej przyczyny, którą zna tylko sam jeden.

Karell spojrział na nią przeklinając.

— A gdyby pani lub jej ojciec stali na liście tego człowieka, czy wciąż jeszcze myślałaby pani o nim w ten sam sposób?

— Tak, chciałabym poznać stracha wyższych dziesięciu tysięcy.

Oblicze Karella było zupełnie blade, gdy spytał:

— A gdyby pani jednak coś zrabowała?

Oczy May błyszczały.

— Walczyłabym z nim. Mój srebrny browning spełniłby swą powinność.

— May?

Pan Grensburne stał przy stoliku. Karell zerwał się.

— Szukają cię — powiedział starszy pan do swej córki.

Nie życzył sobie, aby May nadal pozostawała na uboczu. Wszyscy troje przeszli powoli do krzesła pani Grensburne. Karell został wciągnięty w rozmowę przez starszego pana. Często spotykały się jeszcze te go wieczora jego oczy ze spojrzeniem May. Dziewczę czuło dziwny niepokój w swym zwykłe tak spokojnym serduszk.

Natomiast Harry Reveloor myślał zrezygnowany: Przecież

muszą także istnieć bogaci stary kawalerowie.

#### ROZDZIAŁ V.

Papa Thompson wściekał się w biurze. Stary, srebrnowłosy kasjer stał zupełnie złamaany przed szefem.

Zamki były całkowicie w porządku. Nic, ale to absolutnie nic, nie pozwalało wnioskować że pracowała tu ręka włamywacza.

— Stary osle — pisał się Thompson, — schował pan klucze i był pan przekonany, że zamknął kasę. Inaczej musiało być coś być uszkodzone. Włamywacz nie mógł przecież dmuchnięciem otworzyć ciężkich drzwi?

Kasjer siadł; kolana za bardzo mu drżały. Thompson wściekał się dalej.

— Zanim przyjdzie policja, można się wściec. Zazdrościć trzeba tym, którzy już nie muszą męczyć się na tym zwanym świecie.

Ostrożnie uchylili się drzwi i wszedł syn szefa. Przed chwilą przyszedł dopiero do domu, ale tego ojciec nie potrzebował przecież wiedzieć. Usiłował ściągnąć swą zaspaną twarz w energiczne zmarszczki. Tanecznym krokiem zbliżył się do ojca.

— Dzień dobry, papo! Słyszałem właśnie, że ten przeklęty lotr i nam złożył wizytę. Nie słyszano najdrobniejszego hałasu, a ja napewno nie śpię zbyt mocno.

— Milcz, ty idjoto! Ten lotr mógł wysadzić dynamitem w powietrze całą tę budę, a ty napewno nicbyś nie zauważył, siedząc na Broadwayu w ramionach aktorki kabaretowej.

John Thompson młodszy opuścił głowę. Najmądrzej było w takiej chwili milczeć. Ale to było ordynarne ze strony ojca tak go zjechać w obecności kasjera. Nagle odwrócił głowę. Służący wprowadził funkcjonariuszy policyjnych.

Po półgodzinnem drobiazgowym śledztwie sprawa była zakończona.

— Oczywiście znowu ów wielki nieznajomy, — zaopiniował urzędnik, prowadzący śledztwo.

Stary Thompson warknął na niego.

— Nie potrzebuję pana do tego, aby to stwierdzić. Zamknąć powinniście wreszcie tego ty! Jesteśmy niestety

świadkami smutnego widowiska. Policja znajduje się masowo tam, gdzie jej wcale nie potrzeba. Ale w tym wypadku trzeba się zadowolić stwierdzeniem faktu, że był to właśnie on. Teraz wielce szanowna policja będzie czekała, aż ją jutro znowu gdzieś zawezmą. Ha ha, świetnie jest się chronionym w Nowym Yorku!

I pana Thompson wybuchnął niepowstrzymanym potokiem przekleństw. Syn chwycił go za ramię.

— Papo, — prosił serdecznie — kochany papo!

Starszy pan odrzącił go.

— Nie jestem twoim kochanym papo! Mam przecież chyba prawo wypowiedzieć swe zdanie, gdy mnie coś złości?

Urzędnik skinął na swych towarzyszy.

— Moi panowie, zostaliśmy tu zwymyślni; konsekwencje zostaną wyciągnięte.

Thompson zaśmiał się ironicznie.

— Oczywiście, konsekwencje się znajdują. Najważniejsze jednak, że ten lotr się nie znajduje.

Stary kasjer stał przy kasie i ponownie porządkował papiery.

— No, widzę, Clark, że wszystkie rachunki są już pięknie uporządkowane? Bardzo się cieszę! Lam sobie pan, z łaski swojej teraz głowę, z czego mamy je zapłacić!

— Ile właściwie zrabowano, papo? — pozwolił sobie syn na skromne pytanie.

Starszy pan odwrócił się wściekle.

— Ile zrabowano? Tyle, że przy swym hulaszczym życiu nie zdołałbyś tego zaprzepaścić w ciągu pół roku.

John Thompson młodszy skulił głowę, jakby go ktoś uderzył.

Zapukano do drzwi. Weszła nieśmiało pani Davis, starsza osoba do towarzystwa. Thompson starszy ściągnął swe gęste siwe brwi, odpowiedział mrugliwie na uprzejmie pozdrowienie i zapytał:

— Czego pani sobie życzy? Pani Davis podała mu plik rachunków.

— Pieniądze muszą jeszcze dziś być zapłacone, kazała powiedzieć pani Thompson. — rzekła cicho.

Wyrwał jej rachunki z dłoni.

— Przychodzą one właśnie na czas. Niech sobie ci wściekli wyzyskiwacze, w których moja żona musi koniecznie kupować, szukają pieniędzy u owego wielkiego nieznajomego, który był łaskaw wyprzątnąć mi w nocy kasę!

Pani Davis zbladła jak ściana i obejrzała się lekiwie.

Thompson śmiał się ironicznie. — Dziwi się pani, co? Podczas gdy moja żona ze swym dworem kobiecym jeszcze śpi, ja już wypułem dziś złotę ze zdenerwowania.

Spojrzała nań bezradnie. — Wreszcie wyszeptła:

— Pani Thompson kazała prosić o dwa tysiące dolarów. Chciała po śniadaniu pojechać na spacer i po drodze załatwić parę drobiazgów.

(d. c. n.)

Niezapomnieni bohaterzy  
rewelacyjnego filmu  
**Łódź Podwodna S. 44**

urocza

**Dorota Revier**

i męski

**Jack Holt**

w wielkim dramacie życiowym p. t.

**„Kobieta bez Serca”**

Następny program „CASINA”

CZARUJĄCA — UROCZA, PRZEMIŁA

**Anny Ondra**

stwarza swą najnowszą i pierwszą  
kreację dramatyczną w porywają-  
cym filmie, na tle walki między  
miłością a obowiązkiem pod tyt.

**„MĘKA MILCZENIA”**

Najbliższa premiera kina „Palace”

### Wiadomości bieżące

**OSOBISTE.** Powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urządowanie miejski inspektor sanitarny dr. Bolesław Misjon. Dr. Misjon zastępować również będzie inspektora szpitalnictwa miejskiego — dr. Edwarda Mittelstaedta, który z dniem wczorajszym rozpoczął 3-tygodniowy urlop wypoczynkowy.

**ZABEZPIECZENIE NA WYPADK BEZROBOCIA.** P. minister pracy i opieki społecznej rozporządzeniem swym z dnia 15. VI. 1930 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia przyznał od dnia 1 do 30 czerwca 1930 r. prawa do zasiłków na wypadek bezrobocia tym robotnikom, pozostającym w stosunku najmu pracy w zakładach pracy przemysłu włókienniczego na terenie województwa łódzkiego których zarobek tygodniowy nie przekracza, z powodu ograniczenia produkcji, pełnego umówionego zarobku za 1 bądź 2 dni pracy. Wysokość zasiłku dla tej kategorii robotników określona została przez zarząd główny Funduszu Bezrobocia i wynosi 40 proc. normy zasiłku przewidzianego art. 11 ustawy z dnia 18. VII. 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

**BIURO INKASOWE ZRZESZONYCH TOWARZYSTW UBEZPIECZENIOWYCH** od ognia, mieszcząca się dotychczas przy ulicy Piotrkowskiej 123 przenosi się z dniem 1 lipca do większego lokalu, składającego się z 8 pokoi na ulicy Piotrkowską 161, 2 piętro front.

**NOCNE DYŻURY APTEK.** Dzień w nocy dyżurują następujące apteki: L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307); S. Hamburga (Główna 50); B. Gluchowskiego (Narutowicza 4); J. Sitkiewicza (Kopernika 26); A. Charemzy (Pomorska 10); A. Potasza (Plac Kościelny 10).

**MUZEUUM MIEJSKIE IM. BAR-TOSZEWICZÓW** (Plac Wolności 1) zamknięte będzie dla publiczności w ciągu miesiąca lipca i sierpnia r. bież.

### Wycieczki Ż. T. K.

Dzisiaj wycieczka na wystawę Stryków. Zbiórka o godz. 20 przed gmachem Miejskiej Galerji Sztuki. W sobotę wycieczka na wystawę preparatów anatomicznych. Zbiórka o godz. 10 rano przed salą filharmonji.

W niedzielę jednodniowa wycieczka do Zakowic, Tworzyjanek i okolic.

W sobotę 12 bm. wycieczka do betonjarni miejskiej.

W niedzielę, 13 bm. jednodniowa wycieczka do Lućmierza i Lindy.

W sobotę, 19 bm. jednodniowa wycieczka do Błękitnych Źródeł, Smardzewie i grot w Niegórzycach.

W sobotę, dnia 26 bm. wycieczka do plantacji miejskich.

W niedzielę, 27 bm. jednodniowa wycieczka do Lowicza.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat t-wa, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 56, lewa oficyna, ostatnie wejście, II piętro, w poniedziałki, środy i piątki od 19 do 21.

**Zapisujcie się na członków L.O.P.P.**

**B. P.**

# Jakób Lubiąński

przemysławiec  
zmarł w Warszawie, w dniu 2 lipca, przeżywszy lat 52,  
o czem zawiadamiają pogrążeni w głębokim bólu

**Matka, żona, córki, zięć i rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się w Warszawie, w piątek, dn. 4 lipca o godz. 2 po poł.

## Jak podzielono miliony na budowę domów mieszkalnych w Łodzi

We wtorek pod przewodnictwem prez. Ziemieckiego odbyło się posiedzenie komitetu rozbudowy miasta.

Po złożeniu przez ławnika Izdebskiego sprawozdania z odbytego w Warszawie posiedzenia państwowej rady budowlanej, komitet wysłuchał szeregu komunikatów oraz pisma urzędu wojewódzkiego o wniesieniu przez właścicieli nieruchomości protestu przeciwko dokonaniu na ostatnim posiedzeniu komitetu podziałowi przyznanych Łodzi poprzednio kredytów budowlanych.

Następnie poddany został obradom wniosek komisji fachowej dotyczący obniżenia t. zw. cen jednostkowych (za 1 metr sześć.) budowy. Biorąc pod uwagę warunki ogólnej konjunktury gospodarczej i wydatne obniżenie cen materiałów budowlanych, co powoduje niższe koszty budowy w sezonie bieżącym, komisja fachowa zgłosiła wniosek o obniżenie cen jednostkowych śred-

nio o 15 proc., w ten sposób, że obowiązujące dotychczas przy udzielaniu kredytów normy wynosić na przyszłość będą: zamiast 65 zł. — 55 zł., zamiast 56 zł. — 48 zł., zamiast 49 zł. — 42 zł., zamiast 42 zł. — 35 zł., zamiast 35 zł. — 27 zł., w zależności od typu i rodzaju finansowanej budowy. Wniosek komisji został jednogłośnie przyjęty.

W r. b. komitet rozbudowy otrzymał do swej dyspozycji zł. 2.720.000 na wykończenie budowy już finansowanych, następnie zł. 2.700.000 na budowę dotychczas z funduszy Banku gospodarstwa krajowego, niefinansowane, wreszcie obecnie do dyspozycji komitetu rozbudowy Bank gospodarstwa krajowego przeznaczyl jeszcze 3,5 miliona złotych na budowę niefinansowane. Suma zł. 2.720.000 została już podzielona pomiędzy petentów, przyczem, jak dotychczas Bank gospodarstwa krajowego uwzględnił wnioski komite-

tu na zł. 1.563.883. Sumę zł. 2.700.000 podzielono na ostatnim posiedzeniu komitetu w ten sposób, że gminie miejskiej (na dalszą budowę kolonii mieszkaniowej) przyznano zł. 2.560.000 i spółdzielni „Naprzód“ zł. 140.000. Co się tyczy ostatnio udzielonych kredytów w kwocie złotych 3.500.000, komisja fachowa, opracowując wnioski reparytywne, kierowała się następującymi zasadami: pierwsze miejsce w kolejności przyznawanych kredytów otrzymuje gmina miejska, następnie spółdzielnie mieszkaniowe, później spółdzielnie budowlane, wreszcie osoby prywatne na budowę małych, nie większych niż dwupokojowe mieszkań. Jeśli chodzi o osoby prywatne, uwzględnić należy przede wszystkim tych petentów, którzy, na podstawie poprzednich uchwał i umiarkowanie, już się zaangażowali w budowę.

Komitet rozbudowy postanowił z kwoty 3,5 miliona złotych przeznaczyć dla gminy miejskiej 1 milion złotych, zaś 2,5 miliona złotych dla spółdzielni i osób prywatnych.

Po omówieniu sprawozdania przystąpiono do rozpatrywania poszczególnych wniosków. Ze względu jednak na to, że budowę w większości wypadków były kontrolowane przed kilku miesiącami i od tego czasu mogły zajść zmiany, komitet zarządził skontrolowanie wszystkich obiektów ponownie.

Ze względu na spóźnioną porę, p. prezydent odroczył posiedzenie do czwartku, t. j. do dnia 3 lipca r. b. i na tem posiedzeniu nastąpi ostateczny podział funduszy.

Najgłębsze wyrazy współczucia p. Salomonowi Wyszogrodzkiemu z powodu śmierci

**b. p. OJCA JEGO**

wyrażają U. Strokowski i L. Ullicki

## Bezrobotni z Chojen domagają się przyłączenia gminy do miasta Łodzi

W ubiegły poniedziałek interwenjowała delegacja bezrobotnych z gminy Chojen z wójtem gminy na czele w urządzie wojewódzkim. Z uwagi na to, że urząd wojewódzki nie mógł zadośćuczynić postulatowi bezrobotnych, delegacja ustaliła na dzień wczorajszy zebranie w lokalu gminy chojeńskiej, w którym to zebraniu wziąć mieli udział wójt i radcowie gminni.

Gdy na oznaczoną godzinę ojcowie gminy Chojen ani wójt się nie zjawili, bezrobotni w liczbie około 800 ludzi udali się do straży ogniowej, gdzie odbyli wiec.

Rezultatem wiecu była następująca rezolucja:

„Zebrani bezrobotni gminy Chojen w dniu 2 lipca 1930 r. na wiecu w sali straży ogniowej o godz. 9 rano stwierdzają:

1) Wycieńczeni długotrwałym bezrobociem, bezrobotni gminy Chojen w liczbie około 800 osób, pozbawieni są wszelkich zapomóg i opieki ze strony władz samorządowych gminnych.

2) Bezrobotni domagają się od gminy natychmiastowej pomocy bezrobotnym w postaci przyznania

zasiłków dla bezrobotnych oraz uruchomienia robót publicznych z funduszy państwowych.

3) Bezrobotni wobec utracenia prawa leczenia się ustawowo w łódzkiej kasie chorych, domagają się utworzenia placówki zdrowotności publicznej, której zadaniem byłoby niesienie pomocy najbardziej potrzebującym opieki lekarskiej.

4) W razie niezafatwienia przychylnie postulatów bezrobotnych przez chojeńską radę gminną, zebrani domagają się ustąpienia jej i oddania władzy w ręce innych ludzi wybranych drogą uczciwych wyborów.

5) Wobec stwierdzenia niezdolności chojeńskiej rady gminnej w gospodarowaniu gminą zebrani domagają się przyłączenia gminy Chojen do miasta Łodzi.

Po wiecu umysły na Chojnach nie uspokoiły się. W godzinach wieczorowych przed siedzibą gminy zbierały się tłumy bezrobotnych demonstrujących przeciwko gminie i jej radcom.

Większy oddział policji rozproszył demonstrantów.

### Za dużo bagażu! Niebezpieczeństwo podróży autobusami

Władze policyjne zwróciły uwagę na rzucający się wręcz w oczy fakt zbytniego przeciążania bagażami dachów autobusów, co jest powodem, iż przy byle przechyleniu autobusu kładzie się na bok. Sprawą tą zajęły się władze, w związku z czem ukazało się obecnie pismo okólna min. spraw wewnętrznych do wszystkich komend policyjnych, zalecające zwracanie baczej uwagi na stan obciążenia autobusu bagażem i pociąganie winnych do surowej odpowiedzialności. (a)

### Spadek spożycia piwa

W kwietniu r. b. spożycie piwa w Polsce wynosiło 193,659 hl., to jest o 5,4 proc. mniej, aniżeli w kwietniu roku ubiegłego. Spadku konsumpcji nie można przypisywać warunkom atmosferycznym, które w kwietniu były normalne, lecz jedynie kryzysowi gospodarczemu jaki przeżywamy.



### Dziś i dni następnych!

**Mistrzowski debiut najwybitniejszej pary artystów europejskich.**

Najszybszego zjawiska ekranu, niezapomnianej bohaterki filmu „BURZA”

### Camilly HORN

i najsympatyczniejszego, rasowego amanta współczesnego filmu

### Wiktor Varkonyi

w pierwszej wspólnej swej wielkiej kreacji p. t.

# SERCE

# na Bruku

Porywający dramat sponiewieranej kobiecości.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Leona Kantora.

Ceny miejsc najniższe: od zł. 1.— do zł. 2.— na pierwsze seanse wszystkie miejsca po 1.— zł., w sob. i niedziele od godz. 12 do 3 po 50 gr. i 1.— zł.

### BAGAŻOWY Nr. 13

obsada: Victor Mc. Langlen  
Leatrice Joy, Farrel Mc. Donald

### TRZĘSAWISKO ŻYCIA

obsada: Marja Alba  
Lionel Barrymore

Następne filmy  
**Luny**

Prof. dr. HOHLFELD

# Tajemnice ciała ludzkiego

Na marginesie wystawy „Przezroczysty człowiek“

II.

## Naczynia krwionośne

Czem byłby jednak szkielet muskulatura i system nerwowy, bez krwi? Krew musi wszystkich wyżywić, utrzymać i odbudować tam, gdzie nastąpiło zniszczenie, spowodowane przez dostarczające energię ciepłą oddychanie. Krew ma dodać nowych środków odżywczych, zasklepić rany, usuwać obce ciała oraz produkty spalania. A obieg tej drogocennej cieczy odbywa się przez nadzwyczaj mądre przez naturę wymyślony system naczyń. Z lewej komory serca rozpoczyna krew swój bieg po organizmie, spełnia swe wszystkie zadania, zbiera po drodze odpadki, wraca do serca, skąd zostaje wytransportowana do płuc, a tam oczyszcza się, i napełniona świeżym tlenem, wraca do lewego przedsionka; aby przez lewą komorę rozpocząć na nowo swe krążenie.

Cały ten wspaniały obieg krwi jest nam uwidoczniony na wystawie częściowo w preparatach suchych, a częściowo w wspaniałych przezroczystych.

Oczywiście serce, jako najważniejszy organ napędny, jest oczywiście preparowane oddzielnie ze szczególną troskliwością. Wspaniale wycięte o-

kienka pozwalają zajrzeć w głąb serca i zorientować się w jego funkcjach.

## Trawienie i wydzieliny

A jak tworzy się krew? — Przez pracę trawienia, przez upłynięcie pokarmów. Cały ten skomplikowany, a niezmiernie doniosły proces trawienia, poprzez wszystkie przejścia od jamy ustnej aż do wydzielania niestrawionych resztek, widzimy na wystawie w naturalnych barwionych preparatach. Części składowe pokarmów, nadające się do zużycia, zostają przez proces trawienia zamienione w płyn, a reszta pozbawiona wartościowej dla organizmu wody, w formie stałej zostaje wydalona z organizmu.

Ale nie tylko użyteczne substancje zostają zamienione w płyn. Tworzą się także płynne szlaki. W tym celu krew zostaje skierowana do kontrolnej użyteczności dla organizmu — do nerek. Tam w niezmiernie skomplikowanym i delikatnym organie, odbywa się odfiltrowanie tych niepotrzebnych szlak, skąd zostają odesłane do pęcherza moczowego w celu wydzielenia z organizmu. Ale do tego procesu wydalania z organizmu przyczyniają się także skóra przy pomocy swych gruczołów potowych. Również

wszystkie te procesy spreparowane są barwnie, unaocniają każdą czynność. Do tych preparatów dołączone są oczywiście zgodnie z naturą, organy płciowe, oraz ich funkcje rozrodcze.

W wyniku działalności krwi, znajdują się w organizmie również wydzieliny w formie gazowej. Te zbiegają się w płucach, skąd zostają przy oddychaniu wydzielone.

## Rozwój

Najbardziej interesuje zwykle na wystawie droga powstania człowieka, ale właśnie w tej dziedzinie wystawy rzadko mają naturalne objekty. Wystawa „Przezroczysty człowiek“ posiada również dział embriologii we wspaniałym uświetrzeniu bez jakichkolwiek braków. Widzimy rozwój dziecięcia ludzkiego w łonie jego matki od pierwszych embrjonalnych dni, aż do chwili urodzenia. Śledzimy bezpośrednie połączenie płodu z matką, widzimy, jak organizm matki załatwia dla dziecka obieg krwi, i nagłą wprost samodzielność pracy organizmu noworodka z chwilą opuszczenia łona matki. Imponujące wprost wrażenie czyni widok rozwijających się powoli wszelkich organów, jak na przykład serca, wątroby, nerek. Wszystkie te preparaty wykonane są przezroczyście, a organy są widoczne zupełnie dokładnie. Naczynia napełnione są barwną cieczą, tak, że można śledzić ich bieg w całym organizmie.

## Choroby

Pokazany nam jest nie tylko zdrowy człowiek, lecz również i chorzy. Do zdrowych kości szkieletu dołączone są i schorzone, jak na przykład uwidocznione są niesłychane spustoszenia, dokonane przez tuberkulozę, zniekształcenia stawowe przy zapaleniach i t. d. Podobnie do wszelkich preparatów okazów zdrowych dołączone są objawy chorobowe poszczególnych organów. Pokazane są na wet zniekształcenia embrjonalne, jak na przykład dwojaczki połączone ze sobą, dziwotwory natury o jednej głowie, cztery nogi i czterech rekach, twory z ogonem, nadmiernie owłosione i wiele innych. Do tego dołączone są wewnętrzne i zewnętrzne pasożyty, przeważnie w preparatach płynnych lub mikroskopowych

Wszystkie te preparaty chorobowe mają na celu pokazanie zwiędzającemu, jak niezmierną wartość ma całkowite zdrowie organizmu; pozatem wtajemniczenie w skutki wszelkich chorób skłoni każdego do niezaniechania objawów chorobowych, oraz unikanie tego rodzaju trucizn, jak alkohol, nikotyna i inne środki podniecające.

W oddzielnej sali znajdują się bogate preparaty, pokazujące z całą dokładnością skutki organiczne chorób wenerycznych

Nie ulega wątpliwości, że każdy, kto choć trochę interesuje się różnorodnością warsztatów wszechwiedzącej matki — natury, wyjdzie z tej niezmiernie ciekawej wystawy bogatszy o nowe cenne wiadomości.

## Wykopaliska pod Rzgowem

### Znalezienie cmentarzyska z epoki kamiennej Urny, jako garnki do zsiadłego mleka

W dniu wczorajszym we wsi Romanów pod Rzgowem w odległości kilku kilometrów od Łodzi dokonano przypadkowo bardzo ciekawego odkrycia archeologicznego. Od dwóch lat we wsi tej prowadzone są prace kamieniołomowe, skąd wydobyty kamień przeznaczony jest pod budowę i konserwację szos i dróg. Podczas tych prac zatrudnieni tam robotnicy natknęli się na dość dużych rozmiarów grobowiec, w którym znaleziono bożka wyciosanego z kamienia, kulę kamienną wielkości pomarańczy oraz pięć urn. Dowiedziawszy się o tem odkryciu kierownik szkoły w Rzgowie historyk Piotr Tłoczko stwierdził, iż wieśniak Gajdziński, na którego terenie dokonano odkrycia, odebrał od robotników wszystkie wykopaliska.

Bożka i kulę ukrył, urny zaś, które nazwał garnkami, użył do kwaśnego mleka. Badając teren Tłoczko stwierdził, iż wieś Romanów jest polodowcową moreną, od kryty zaś grobowiec pochodzi z epoki kamiennej. Miejsce, gdzie do konano odkrycia jest dawnym cmentarzyskiem pogańskim i prawdopodobnie podczas dalszych poszukiwań natknąć się będzie można na wiele cennych rzeczy z tej epoki.

Pobliska wieś Grodzisko oddalona zaledwie o trzy kilometry od wsi Romanów ongiś t. j. w pierwszych latach panowania Mieszka I, była grodem. Obecnie Gajdziński nie pozwala na dalsze poszukiwania archeologiczne, tłumacząc się tem, że rosła tu kartofle, których nie pozwoli zniszczyć. (p)

## Co zobaczą w Łodzi

### członkowie międzynarodowego kongresu komunikacyjnego

Jutro, w dniu 4 lipca r. b. przyjeżdżie do Łodzi wycieczka 40 uczestników Kongresu Międzynarodowego, w sprawach tramwajownictwa, kolejnictwa dojazdowego i komunikacji autobusowej, odbywającej się w Warszawie.

Wycieczka przybędzie do Łodzi wagonami sypialnymi na dworzec Łódź — Fabryczna o godzinie 10,45 rano, poczem po przywitaniu jej na dworcu w sali reprezentacyjnej przez miejscowy komitet lokalny kongresu z dyr. Gerliczem na czele wyruszy w 3-ch grupach na zwiedzenie Łodzi, i mianowicie:

— Jedna grupa do Elektrowni Łódzkiej i nowej remizy tramwajów miejskich, druga grupa do zakładów „Widzewska Manufaktura“ trzecia grupa do zakładów „I. K. Poznański“.

O godz. 1 w południe nastąpi

powrót do Grand Hotelu na śniadanie, wydane przez miasto Łódź.

O godzinie 3 popołudniu wycieczka wyruszy na zwiedzenie: szpitala kasy chorych, miejskiej szkoły powszechnej przy ul. Nowo-Marysińskiej, kołonnicy miejskiej na Polesiu Konstantynowskim oraz parku im. Poniatowskiego.

O godz. 7 wieczorem odbędzie się w sali Grand Hotelu bankiet wydany przez Izbę przemysłowo-handlową, sp. akc. Kolej Elektryczna Łódzka i Towarzystwo Łódzkie Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych na cześć uczestników wycieczki oraz zaproszonych gości.

Powrót wycieczki do Warszawy nastąpi o godz. 9 wieczorem, skąd wycieczka wyruszy w dalszą podróż do Gdyni. (wł)

## Sutener skazany

### na dwa lata więzienia

W kwietniu roku bieżącego Irena Pawlak, prostytutka, zameldowała w urzędzie śledczym, że Franciszek Matuszewski zmusza ją od trzech lat do uprawiania nierządu i oddawania tą drogą zarobionych pieniędzy, bijąc ją w razie odmowy lub oporu, przyczem wyjaśniła, iż nie zameldowała o tem wcześniej, obawiając się zemsty ze strony Matuszewskiego.

W toku dochodzenia ustalono, że Matuszewski od trzech lat nieprzerwanie pracował i utrzymywał się wyłącznie z pieniędzy, zarobionych przez Pawlakównę drogą nierządu.

Często bił Pawlakównę i odbierał jej pieniądze przemocą. Tak samo postępował z nią w razie niedostatecznych zarobków.

Na rozprawie sądowej oskarżona do winy się nie przyznała i wyjaśniła, iż zajmowała się handlem. Brała nieraz pieniądze od Pawlakówny na wódkę, a bił ją tylko wtedy, gdy był pijany.

Sąd po zbadaniu świadków wydał wyrok, mocą którego Matuszewski został skazany na 2 lata więzienia z pozbawieniem praw. (p)

## HUMOR ZAGRANICZNY



— Nie krzycz, moje kochanie! Spójrz, jaki ten stary pan jest śmieszny! („Judge“)

## Bakcyl raka

Sensacyjne odkrycie prof. Freunda

Chorzy na raka i ich najbliższe rodziny tylokrotnie doznawali rozczarowania i utraty nadziei, rozbudzonych zapowiedziami nowych metod zwalczania nieubłaganej w swoim okrucieństwie choroby, że wszelkie wiadomości o wynalezieniu niezawodnego jakoby sposobu leczenia narodziły rakowatych należy przyjmować z nadzwyczajną ostrożnością.

Zupełnie zrozumiałą też jest i godny uznania sceptycyzm świata lekarskiego na tym punkcie. Zdaje się jednak, że w ostatnim czasie dokonane zostało niesłychanie poważne posunięcie w tym kierunku, gotowe osłabić opór usprawiedliwionej niewiary specjalistów, pozwalające szerokiemu ogółowi laików odetchnąć nadzieją pokonania wreszcie straszliwej zmy.

W każdym razie pożądana dla tylu nieszczęśliwych wieść brzmi bardzo poważnie. Słynny specjalista w zakresie chorób raka, profesor Freund, przedstawił na posiedzeniu Wiedeńskiego Towarzystwa Medycznego komunikat o wynikach studjów, przeprowadzonych w ciągu szeregu lat, które zdają się usprawiedliwiać nadzieję trwałego zwalczania okrutnej choroby.

Prof. Freund stwierdza, że zna-

lazł w jelitach ludzkich bakcyla raka, a nadto, że udało mu się wyznaczyć sposób leczenia, którego zastosowanie daje bardzo wysoki procent uzdrowień. Prof. Freund wyjaśnił, że w grę wchodzi tu pewien lek, który, łącznie ze specjalną dietą, zapewnia zdumiewające wyniki. Studjów swoich nie uważa jeszcze profesor Freund za ukończone, jakkolwiek wybitny chirurg wiedeński, prof. Breitner, zapewnił, że jest w możności stwierdzenia cu downych nieomal rezultatów, osiągniętych dzięki stosowaniu metody prof. Freunda przy zwalczaniu raka narządów trawiennych. Uzdrowienia miały być kompletne, nawet w wypadkach bardzo posuniętej już choroby, jak zapewnia prof. Breitner. Pacjenci, uważani za straconych i umieszczeni w klinice prof. Freunda, już po kilku dniach stosowania u nich jego metody, przestają się uskarżać na bóle, guzy po krótkim czasie zanikają i następuje rekonstrukcja normalnej, zdrowej tkanki.

W kołach naukowych komunikat profesora wiedeńskiego wzbudził olbrzymie zrozumiałe zainteresowanie, z niecierpliwością też oczekiwane są wyniki nieodzownych studjów kontrolujących, które stwierdzą zasadność oświadczeń za równo Freunda, jak i Breitnera.

W każdym razie na te specjalne kliniki wiedeńskie skierowana jest uwaga zarówno świata lekarskiego jak bezpośrednio wchodzącego w grę ogółu chorych i ich rodzin. Najbliższą przyszłość może sprowadzić szczęśliwy, zbawczy przewrót w metodzie leczenia choroby, którą, jak dotychczas, zalicza nauka do nieuleczalnych, o ile w samych jej początkach nie zostanie ona usunięta na drodze operacyjnej

Dr. med.

### J. Sadokierski

#### STOMATOLOG

chirurgia szczęk i jamy ustnej,  
regulacja zębów

Rentgenodjagnostyka

ul. Piotrkowska 106, — Tel. 114-23.  
Ordynuje 3—7 6068

### Białe czapki dla policjantów łódzkich

Jak się dowiadujemy, w bieżącym tygodniu wszyscy posterunkowi i przodownicy P. P. otrzymają po dwa białe pokrowce na czapki, które obowiązani będą nosić do dnia 30 września.

Oficerowie policji pokrowce te kupować będą musieli sobie sami (p)

### Policjant pod framwajem

Wczoraj w godzinach popołudniowych na szosie Łódź — Rudą Pabjanicką posterunkowy, zamieszkały w Rudzie Pabjanickiej, 32-letni Florjan Hryniewicz, został najechany przez tramwaj.

Hryniewicz odniósł potłuczone głowę, oraz nadłamania kości czołowej. Zawiezany do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

Policja wdrożyła dochodzenie, celem stwierdzenia czy winę za wypadek ponosi motorniczy. (p)

### Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze! Proszę uprzejmie o łaskawe zamieszczenie w poczytnym piśmie WPanów poniższego oświadczenia: Przed kilku dniami ukazał się w części prasy łódzkiej komunikat za rządu Związku Oficerów Rezerwy woj. łódzkiego o zawieszeniu mnie w prawach członkowskich.

Krok ten zarządu spowodowany został wystąpieniem moim w imieniu 28 oficerów rezerwy, domagających się wobec bezczynności zarządu zwołania nadzwyczajnego zebrania.

Uchwała zarządu, dotycząca mego zawieszenia w prawach członka związku jest bezprawna i w niezamnie nieobowiązująca, a to z następujących względów:

1) odnośnie posiedzenia zarządu nie zostało formalnie zwołane, gdyż na ogólną liczbę 7 członków trzech nie zostało wogóle zawiadomionych o zebraniu przez sekretarza związku p. Denysa, a w zebraniu tak oryginalnie zainscenizowanym wzięło udział jedynie trzech członków (prezes związku prócz trzech członków niezawiadomionych również nie wziął udziału w posiedzeniu).

2) w myśl statutu związku zarząd nie ma prawa zawieszania członków.

Sprawą tą zajmie się zresztą nadzwyczajne walne zebranie, zwołane na dzień 10 lipca br.

Józef Marciniowski.

### Wybuch eteru w aptece 75.000 złotych strat

W dniu wczorajszym w godzinach rannych jeden z pracowników apteki Hamburga, przy ul. Głównej 50, wszedł do piwnicy, celem zabrania jakiegoś specyfiku. Ktoś będący poprzednio w piwnicy rozlał więc kszą ilość eteru na podłogę. Gdy wspomniany pracownik apteki wszedł do piwnicy z zapalonym papierosem — nastąpił krótki wybuch nagromadzonych gazów eterowych i w następstwie płonąć zaczęły kosze z balonami, zawierającym ben-

## WIELKIE ZWYCIĘSTWO SAMOCHODÓW HUDSON SUPER 8

NA IX. MIĘDZYNARODOWYM RAIDZIE A. P.

jedyny wśród wszystkich teamów wyszedł zwycięsko zespół

### 3 HUDSONÓW

prowadzonych przez pp. Inż. W. Krzeczковского, Inż. W. Rychtera i Inż. St. Hahna, ukończywszy raid

#### BEZ PUNKTÓW KARNYCH

a zyskując 106 punktów dodatkich i zdobywając:

**Wielką nagrodę m. st. Warszawy dla zwycięskiego zespołu**  
**Nagrodę — „Vacuum Oil Company” dla zwycięskiego zespołu**  
**Srebrny Puchar A. P. w kategorii wozów turystycznych**  
**Bronzowy Puchar A. P. w kategorii wozów turystycznych**  
**3 złote plakiety z dyplomami za ukończenie raidu z wynikiem znakomitym (bez punktów karnych)**

Zdobywając jednocześnie II, III i V miejsce w kategorii wozów turystycznych.

ZWYCIĘSKIE WOZY JECHAŁY NA **DUNLOP** NIEDOŚCIIGNIONYCH OPONACH

DO ZWYCIĘSTWA HUDSONÓW PRZYCZYNIŁY SIĘ ZNAKOMICIE OLEJE I SMARY **GARGOYLE MOBIL OIL**

Przedstawicielstwo rejonowe: **AUTO-START**, Łódź, Piotrkowska 207.

JENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO:  
**HUDSEXWAY** -- Gdańsk — Reitergasse 13-15.

### Zoologiczne nieporozumienie Żmije okazały się zwykłymi węzami

W dniu wczorajszym miasto nasze obiegła wieść, iż w Łodzi przy ulicy Kilińskiego nr. 121 ukazały się żmije; wersje te były do tego stopnia przesadzane, iż znaleźli się nawet świadkowie, którzy rozmawiali z pokąsanymi!

W związku z temi alarmami wysłaliśmy na miejsce reporterów, któremu udało się zebrać następujące szczegóły, a obszernej tej posesji miesi się przedstawieliśmy „Chelmińskiego piwa” oraz restauracja „Pod Niedźwiedziem”.

Otóż w dniu wczorajszym do firmy „Chelmińskie piwo” przybył interesant p. Jan Wackiewicz i przechodząc przez podwórze natknął się koło płotu na leżącego płaża długości około pół metra.

Będąc jeszcze pod wrażeniem żmij w Warszawie, skąd przybył przed kilku dniami, p. Wackiewicz odskoczył w bok, alarmując pracowników.

Przybiegł również dozorca domu Uchtoński oraz szwagier jego Zimiński (Sporna 2).

Po ubezwładnieniu płaża widelkami, p. Zimiński zaniósł go swemu gospodarzowi w prezencie, wiedząc, iż ten jest amatorem takich okazów, które sobie kolekcjonuje.

Tu dowiedział się ku swemu rozczarowaniu, iż schwyty płaż nie jest żmiją, lecz zwykłym węzem, spotykany u nas bardzo często.

Po upływie godziny mieszkający domu przy tejże posesji po raz drugi przechodzili emocje, gdyż jeden z kelnerów restauracji „Pod Niedźwiedziem” p. Karol, odpoczywając

po pracy w ogródku przy restauracji, ujrzał nagle pełzającego w jego stronę płaża, lecz tym razem już mającego około dwóch metrów długości.

Na wszczęty alarm nadbiegli koledzy - kelnerzy, oraz dozorca domu, którzy zabili płaża siekierami i kijami.

Przechodzący ulicą nauczyciel przyrody jednego z gimnazjów łódzkich, zaintrygowany zgłębkiem, wszedł na podwórze, gdzie stwierdził, że i tym razem zabity został niewinny wąż.

Po łatwym zwycięstwie, kelnerzy wrzucili zabitego płaża do ubikacji, wbrew prośbom przyrodnika, który chciał okaz ten zakupić dla szkoły.

W ten sposób żmije okazały się węzami, nawet nie morskimi, tak pożądanymi w obecnych ogórkowych czasach.

### Napad w biały dzień w centrum miasta

Kupiec łódzki Chaim Solnik (Kilińskiego 60) wraz ze swym pracownikiem Knykiem (Al. I Maja 17) został napadnięty w biały dzień przy wyjściu z domu przez trzech nieznanym mu osobników.

Napastnicy pobili tępemi narzędziami obu przechodniów,

którzy odnieśli dość poważne obrażenia.

Natychmiast zawiadomiono o napadzie policję i jednego z napastników udało się zatrzymać.

Nazwisko zatrzymanego naraźnie zachowane jest w tajemnicy; dalsze dochodzenie prowadzi urząd śledczy. (b)

### Absolwenci szkoły przemysłowej

W dniu 29 bm. odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego w Szkole Przemysłowej T-wa Sz. Ośw. i W. F. wśród żydów w Łodzi przy ul. Pomorskiej 46-48. W sali szkolnej zebrali się członkowie zarządu szkoły, dyrektor, nauczycielowie, rodzice uczniów i uczniowie szkoły. Po przemówieniach, wygłoszonych przez przewodniczącego zarządu p. St. Jarocińskiego, dyrektora szkoły inż. Hartgla, przedstawiciela rady ped. mgr. Fuksa oraz jednego z absolwentów szkoły, nastąpiło rozdanie świadectw.

Wydział elektro-mechaniczny ukończyli:

Fajersztajn I., Fejgin W. (z odznaczeniem), Karpowski H., Kissin S., Langwald H., Majranc L., Margulis I., Morgentaler H., Rak H.

Wydział tkacki ukończyli:

Bluman Z., Frenkiel I., Gelibet I., Halpern G., Herszkowicz M., Jakubowicz A., Karelicki L., Liberman W., Świder B., Tallowicz I., Wajntraub Sz., Wajslie D., Wiener I. (z odznaczeniem), Zak K.

### W walce z żebractwem gotów oddać... życie

Znany już oddawna z prowadzonej walki z żebraczkami stróż jednego z kościołów warszawskich, rozlepił na murach świątyni stołecy kartki treści następującej:

„Walka z żebraczkami! Trudno, jeżeli w Warszawie pod kościołami będzie żebrać, symulować, próbować taka żebraczka, próżniaczka zgraża, tak żebracza banda, to uczynię tak, jak uczyniła królowna Wanda. Będzie to nie po męsku a po babsku, pójdę na most Kierbedzia, uczynię z siebie śledzia z hańby i ze wstydu się utopię, zrobię siup przez barjerę i klap do Wisły — chłopie. Zginie w Wisłę marny robak, jak mucha w ukropie. Chociaż utracę duszę, żebraczki zwyciężę muszę. Stróż naczelny kościoła, w urzędzie stróżów dzielny, do walki z żebraczkami wódz i poświęcenia główny, Stanisław Szoff — prawdomówny“.



### Dźwiękowy Teatr Świetny CASINO

Dziś i dni następnych arcydzieło dźwiękowe p. t.

### SZALONA DZIEWCZYNA

oryg. tytuł (ONA IDZIE NA WOJNĘ)

Epokowy dramat z wielkiej wojny

W rolach głównych dwie bohaterki ekranu

**Eleanor Boardman, Alma Rubens.**

Niewidziane w żadnym filmie sceny ataku tanków wśród morza płomieni i wiele innych atrakcji dźwiękowych.

Nad program: Dodatek krajowy i dźwiękowe aktualności Metro-Goldwyn-Mayer.

UWAGA: Wyłącznie tylko u nas!! Poświęcenie Gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi.

Ponadto!

1) Przemówienie Mussoliniego do tłumów, ostatnio w Rzymie 2) Zamach na Ks. Humberta podczas wizyty w Brukseli

Początek seansów o g. 4 1/2, 6, 8 i 10.

Widownia nowoczesnie wentylowana.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Występy taneczne w Berlinie

Ogniskiem dzisiejszego tańca artystycznego są bezspornie Niemcy. Tutaj znajdują się największe akademie taneczne, tutaj gromadzą się najznakomitsze osobistości z tej dziedziny i tutaj widać istotne zainteresowanie się tą tak młodą jeszcze sztuką.

W ramach czerwcowych „tygodni artystycznych“ odbyły się w Berlinie trzy występy najgłośniejszych obecnie sił tanecznych: Mary Wigman, Niddy Impekoven i pary Kreutzberg - Georgi.

Mary Wigman, która w bieżącym roku święciła swoje dziesiąte urodziny występowała w Berlinie, zdobyła sobie w ciągu tego czasu miano narodowej tancerki niemieckiej, i aby dostać się na jej recital, należy na dużo dni wcześniej zaopatrzyć się w bilet wejścia. Nazwisko jej bowiem posiada tak magnetyczną siłę, że liczba żądnych ujrzenia „wielkiej Mary“ przekracza zawsze ilość miejsc największych nawet widowni Berlina.

Ostatni jej program noszący nazwę: „Schwingende Landschaft“ składa się z cyklu tańców, w których odzwierciedla artystka nastroj przyrody. Każdy z jej utworów tanecznych uderza niezwykłą prostotą linii kompozycyjnej przy równoczesnym bogactwie formy. Cienienie dynamiczne, stopniowanie napięcia i niezwykła siła wyrazu stanowią tą fascynującą wprost moc, którą tancerka ta wywiera na każdego bez wyjątku widza. Taniec jej nie jest ilustracją muzyki, lecz, zupełnie od niej wyzwolony powstaje z przeżycia duchowego, — rytmem jest oddźwiękiem drgań wewnętrznych, — a interpretacja utworu tanecznego — syntezą ekspresji i formy.

Mary Wigman ma w sobie coś z tańczącej kapłanki. Ruchy jej pozbawione jakiegokolwiek kokieteryjczy charmu są jedną szeroką i szczerą linią surowego piękna i szczerego artysty. Jest ona może jedyną dzisiaj tancerką, w której talent tworczy łączy się z tak absolutnie skończoną maestrją odtwórczą.

Na drugim całym biegunie znajduje się rodzaj sztuki młodzieżowej ulubienicy berlińskiej publiczności Niddy Impekoven. Podniętą do

swej twórczości czerpie tutaj tancerka przede wszystkim z muzyki, którą odtwarza z dużym odczuciem i subtelnością. W tańcu jej nie ma nic głębokiego, problematycznego, wielkiego, ale jest jakiś iście wiosniany urok, pogoda i harmonia. Podczas gdy Mary Wigman porównuje swym głębokim abstrakcyjnym artyzmem, — zachwyca Niddy Impekoven przede wszystkim swą powierchownością, wdziękiem i całym festestwem tancerki, może nieco jednostronnie w technice i stylu, ale bezspornie utalentowanej i milej do oglądania.

Iwonne Georgi i Harald Kreutzberg, którzy w czasie sezonu zimowego odbyli z ogromnym powodzeniem tournée po Ameryce Południowej, dali teraz znów możliwość oglądania się berlińskiej publiczności. Mają tu oni już swoją sławną ustaloną sławę i należą do promienniejszych w sztuce tanecznej. Oboje absolwenci szkoły Mary Wigman, nie naśladowali jednak swą mistrzynią, jak to niestety ze smutnym rezultatem czyni większość jej uczniów, ale stworzyli swój własny styl, stojący na równie wysokim poziomie artystycznym. Kreutzberg stoi dziś na czele wszystkich tancerzy niemieckich. Pomysłowość kompozycji, napięcie dramatyczne i naderwszystko fenomenalna technika sprawiają, że ten młody jeszcze

tancerz cieszy się obecnie na obu półkulach powodzeniem, jakim mało który z artystów może się pochwycić.

Mówiąc o technice, pragnę zaznaczyć, że nie mam tu na myśli jakiegos szczególnego wygimnastykowania akrobatycznego, w którym najlepszemu nawet tancerza po bije każdy cyrkowy „król powietrza“, ale to opanowanie i umiejętność władania w przestrzeni swym ciałem, która cechuje prawdziwego artystę. Ciało tancerza, jako jego instrument musi być absolutnie wytrenowane, to jest conditio sine qua non, — ale tym instrumentem należy władać z takim wirtuoźstwem, aby na wygimnastykowanie, jako na coś zupełnie naturalnego, widz nigdy nie zwrócił specjalnej uwagi.

Największe powodzenie zdobył Kreutzberg w „Tańcu ceremonjalnym“ i w duocie „Pieśń perska“, który wykonał ze swą doskonałą partnerką Georgi.

Publiczność berlińska zna się na cudzie na tańcu dość dobrze. Dyletantów pokazujących się na estradzie wyprzedzają niemiłosiernie, ale na dobrych produkcjach poznaje się szybko, a wówczas jest naderwzyczej wdzięczna i zdolna do tak wielkiego entuzjazmu, jaki może tylko w Niemczech można spotkać.

J. P.

Teatr miejski

Teatr Miejski dziś 8.30 „Opowieści o Herszlu z Ostropola“
Teatr Park Staszica dziś 9.00 „Tylko u nas“

Dziś, w czwartek o godz. 8.30 wieczorem powtórzenie wczorajszej premjery „Opowieści o Herszlu z Ostropola“.

W sobotę o godz. 12 w południe pierwszy poranek „Kidusz Haszem“ (Święte się Imię Twoje). Ceny miejsc znacznie niższe.

W sobotę o godz. 4 popołudniu „Nocą na starym ryku“ S. L. Percera.

TEATR REWJI W PARKU STASZICA

Dziś i do niedzieli włącznie ostatnie przedstawienia wspaniałej rewji „Tylko u nas“ z udziałem całego zespołu.

Atrakeję stanowią produkcje taneczne znakomitych par: Bargielskiej, Szamara oraz Kamińskiej i Cywińskiego.

M. in. w programie: „Usta zbyt czerwone“, „Tango na tarasach“, „Muzyka z powietrza“, „Wanki - Wstąki“, „Wielec lodzianie“, parodia głośnego zespołu rewellerów“ itd.

Ceny niższe. Początek o godz. 9 wieczorem. Powrót tramwajami zapewniony.

TEATR POPULARNY

Dziś, w czwartek i dni następnych szlagierowa skrząca się humorem i werwą rewja w 18 odsłonach p. t. „Uśmiech Łodzi“. Rewja ta została urozmaicona całym szeregiem kapitalnych atrakeji, tańców i piosenek. Nowozaangażowany znakomity balet, oraz udział artysty warszawskiego Junoszy - Młynczyka i innych nowych sił.

Początek o godz. 8,45 wiecz.

OSTATNI SPEKTAKL SZOPKI ŁÓDZKIEJ

Dziś po raz ostatni przed wyjazdem na prowincję odbędzie się w Grand Ogródku spektakl Łódzkiej Szopki Rewjowej.

Początek o godz. 10 wieczór.

Douglas Fairbanks nadużył kąpieli słonecznych

Przesadne stosowanie kąpieł słonecznych jest dla zdrowia bardzo niebezpieczne. Doświadczył tego na sobie Douglas Fairbanks, który tak bardzo się opalił, że aż musiał poddać się leczeniu. Kuracja polegała na stosowaniu diety, której głównym składnikiem były surowe jaja.

GŁOS RADJOWY

PRZYPOMNIENIE NA CZASIE. Wobec masowych wyjazdów na letniska, na czas będzie przypomnieć radjostuchaczom, jak regulują przepisy radjowe sprawę przeniesienia aparatu odbiorczego do miejscowości letniskowych.

Przeniesienie urządzenia radjoodbiorczego do miejscowości letniskowej, kuracyjnej (na wieś) na okres letni, jest dozwolone na czas do 4-eh miesięcy i to na podstawie posiadanego imiennego upoważnienia, wydanego przez urząd pocztowy, które uprawnia do użytkowania tego urządzenia w miejscowości stałego zamieszkania pod adresem, podanym w upoważnieniu. W tym wypadku posiadacz upoważnienia niszczy opłaty radjowe w urzędzie, w którym jest zarejestrowany, bądź we właściwych terminach, bądź z góry za pewną ilość miesięcy. Takie czasowe przeniesienie nie wymaga zarejestrowania radjourządzenia, jest jednakże uwarunkowane tem, że instalacja radjowa, pozostawiona w miejscowości stałego zamieszkania musi być unieruchomiona i zabezpieczona w ten sposób, aby podczas nieobecności właściciela, to znaczy podczas pobytu jego na letniku itp. z tej radjainstalacji absolutnie nikt nie mógł korzystać stale lub dorywczo.

Unieruchomienie i zabezpieczenie radjainstalacji można uskutecznić przez uzziemienie anteny i zastosowanie odgromnika (bezpiecznika) przy równoczesnym wyłączeniu odbiornika, oraz całkowitem zamknięciem mieszkania. Z tego wynika, że ta radjainstalacja, a więc i lokal, w którym się mieści, muszą być, że tak powiem — niedostępne. Gdyby mieszkanie było komukolwiek dostępne, to istniała by możliwość korzystania z pozostawionej radjainstalacji, czyli, że równocześnie byłyby używane dwie radjostacje w dwóch różnych miejscowościach. Nie może to mieć miejsca na podstawie jednego „upoważnienia“.

O ile radjostacja zainstalowana w miejscowości stałego zamieszkania może być używana równocześnie

nie z radjostacją zainstalowaną na letniku, to w tym wypadku należy stację letniskową zarejestrować i opłacać oddzielnie na czas potrzeby.

W konsekwencji zwraca się uwagę, że kto na letniku, w miejscowości kuracyjnej czy też na wsi posiada stałą instalację radjową, którą używa w porze letniej, a której nie chce usuwać wyjeżdżając, powinien w chwili powrotu do miejscowości stałego zamieszkania postąpić z tą radjainstalacją analogicznie, jak wyżej podano, t. zn. unieruchomić i zabezpieczyć ją tak by nie mogła być absolutnie przez nikogo używana.

RADJOSŁUCHACZE A PROHIBICJA

Policejcy amerykańskiej udało się dawno, dzięki pomocy dwóch młodych radjostuchaczy, przyłapać łódź podwodną zawierającą około 2,000 skrzyń przemycanych napojów alkoholowych wartości około 200,000 dolarów. Ci dwaj słuchacze pewnego wieczoru łapali na dwóch aparatach różne stacje, gdy nagle zwróciło ich uwagę, że jakieś trzy stacje nadają raz po raz jedną i tę samą piosenkę: „Thres o clock in the morning“. Dwie stacje były amerykańskie, trzecia kanadyjska.

Ponieważ wyłapał im się to dość podejrzanem, więc zawiadomili o tem policję, która powzięła na tychmiast przypuszczenie, że jakiś ładunek alkoholowy będzie szmuglowany z Kanady do Stanów Zjednoczonych. Porozumiano się natychmiast w drodze bezdrutowej z wszystkimi posterunkami policyjnymi w porcie, aby informowały dyrekcję policji alkoholowej w New Yorku o wszystkich statkach, wypływających w ciągu nocy z portu.

Ta drogą policja otrzymała wiadomość, że pewna łódź podwodna, którą już od dłuższego czasu podejrzewano o utrzymywanie stosunków z bandami przemytników, w nocy istotnie opuściła New Jersey, a o godz. 3 nad ranem tegoż dnia udało się policji przyłapać całą bandę in flagranti w chwili, gdy na łódź podwodną przeładowywali ogromny transport alkoholu.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- DZIS
Łódź, (233,8)
12,05 — 13,15 Muzyka z płyt gramofonowych.
16,15 — 17,10 Muzyka z płyt gramofonowych.
17,10 Komunikat rady naczelnej Zjednoczenia polskich związków śpiewaczych i muzycznych.
17,35 — 18,00 „Niespodzianki w amatorskiej fotografii“ — odczyt
18,00 — 19,00 Koncert popołudniowy orkiestry dętej tramwajów miejskich z Warszawy.
19,00 — 19,20 Rozmaitości.
19,20 — 19,45 Płyty gramofonowe.
19,45 — 20,00 Komunikat izby przemysłowo - handlowej w Łodzi, odczytanie, programu na dzień następny i komunikaty. Sygnał czasu z Warszawy.
20,00 — 20,15 Prasowy dziennik radjowy.
20,15 — 22,00 Koncert symfoniczny z doliny szwajcarskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmonji warszawskiej pod dyr. Jerzego Bojanowskiego i Aleksander Michalowski (bas). W programie utwory Ryszarda Wagnera.
22,00 — 22,15 Dr. Walery Goetel wygł. feljton p. t. „Park Narodowy w Pieninach“.
22,15 — 24,00 Komunikaty, oraz retransmisje ze stacji zagranicznych.
LÓDZ, (233,8)
11,58 — 12,08 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie.

Gdy sercem kogoś chcesz obdarzyć, To, proszę obdarz mnie. Gdy zaczniesz o całusach marzyć, Przyjdź do mnie, czekam cię“.

Piosenka z filmu dźwiękowego „POKUSY EUROPY“ śpiewana przez naszego znakomitego rodaka.

IGO SYMA

Główną rolę kobiecą odtwarza LILJANA HARVEY najpiękniejsza kochanka filmowa

Wkrótce! Wkrótce! w dźwiękowym kinie „Splendid“



## Mistrz świata zwyciężony! Cochet poniósł klęskę od amerykanina Allisona (Specjalna służba informacyjna „Głosu Porannego”)

Łondyn, 2 lipca.

Wprawdzie już od pierwszego dnia turnieju tenisowego w Wimbledon dawno się już zauważyć pierwsze oznaki, że zmienia się układ i ustosunkowanie się w supremacji tenisowej świata na korzyść Ameryki, jednakże pomimo to największą sensacją ostatnich 6 lat stało się, że Henri Cochet, wielki czarownik, uległ młodemu Allisonowi w trzech setach.

Walka rozpoczęła się wobec przepelnionych trybun o godz. 2 po południu, a już o godz. 3.30 wielokrotny mistrz świata był pobity. Początkowo Cochet prowadzi 2:0, jednakże ataki smashowe Allisona stały się coraz gwałtowniejsze, jego piłki siatkowe coraz szybsze i bardziej zabójcze, service coraz pewniejszy i już po paru minutach Allison prowadzi 4:2. Wprawdzie francuz zdobył jeszcze dwie gry, ale musiał oddać seta 6:4. W drugim secie Allison nadal pozostawił zdecydowanie do ataku i prowadził szybko 5:2. Zauważyć się dało dobitnie, że taktyka crossami Cocheta zupełnie nie imponowała szybkiemu i pewnemu przeciwnikowi, tembardziej, że znakomity francuz był jakoś dziwnie nie w formie i wiele ważnych piłek napsuł. Cochet jeszcze przez chwilę pokazał swą wspaniałą grę i podciąga na 5:4, ratując przytem szereg piłek setowych, ostatecznie jednak musiał i tego seta oddać 6:4. W trzecim secie walka była wyrównana do stanu 3:3, w tym momencie odbiła Cocheta znów zaczęły lądować w siatce, a młody Amerykanin we wspaniałym stylu wygrywał trzeciego seta 6:3, przy ogólnym towarzyszącym akompaniamencie oklasków publiczności, eliminując z gry tego mistrza świata, którego w ciągu ostatnich 6 lat pobili w Wimbledon tylko Lacoste, albo Borotra, ale nigdy Amerykanin.

Gdy po grze dziennikarze zapytywali Cocheta o przyczynę niepowodzenia, ten wspaniały tenisista nie powiedział ani jednego słowa, któreby upiększyło jego klęskę, aczkolwiek wszyscy stwierdzili, że grał on znacznie niżej swej formy.

— Co panowie chcecie, — powiedział Ijonezyk, — oni (Amerykanie) są u góry, a my na dole; a Borotrze, — ciągnął dalej, wskazując na tablicę świetlną przy centralnym korcie, która wskazywała wygranę pierwszego seta przez Lotta przeciwko Baskijczykowi. — Borotrze też nie idzie lepiej.

A jednak ani on, ani większość publiczności nie liczyła się ze wspaniałą wolą zwycięstwa Baskijczyka. Borotra pomścił klęskę swego przyjaciela i partnera. Po oddaniu pierwszego seta, zerwał się do walki i pokazał grę, jakiej w tym roku wogóle jeszcze nie widziano w Wimbledon. Zmienił system ataków, brał volę w skoku na półkorcie, odsyłając je ostro poprzez plac przeciwnika, lub smashował nie do odbicia. Jego service siedział na linii z niezwykłą dokładnością, co zawsze jest do wodom, że Baskijczyk jest w dobrej formie. To też Borotra wygrał ten wspaniały mecz, te walce o zachodzący honor tenisowy Francji we wspania-

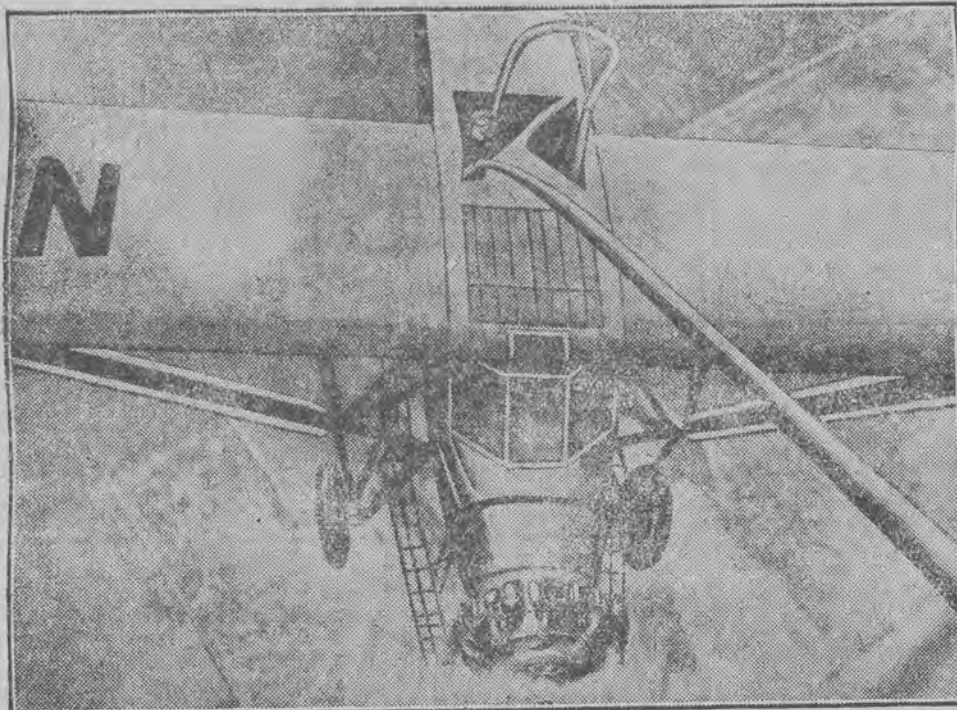
łej formie 2:6, 6:3, 6:3, 6:4, pomimo pięknej wprost heroicznej obrony Amerykanina, który nie ustawał ani na chwilę.

Wobec tych wyników bez wrażenia przeszło pewne zwycięstwo Tildena nad Gregorym 6:1, 6:2, 6:3, oraz Doega nad Mangienem 6:3, 1:6, 6:3, 6:4.

Mówi się tu powszechnie, że Tilden obawiał się naprawdę tylko Cocheta. Jednakże jeżeli Borotra w półfinale będzie tak grał, jak przeciwko Lottowi, to zdaje się, że także go Borotra nie zdoła zwyciężyć nawet Tilden.

Panie wczoraj nie grały, posunęły się jedynie naprzód gry podwójne, nie przynosząc na razie niespodzianek.

### 20 dni bez przerwy w powietrzu



Znajdował się w dniu 30 czerwca samolot amerykański „City of Chicago“ przebywszy do tej chwili przestrzeń 54 tysięcy kilometrów i zużywając na ten cel 28 tys. litrów benzyny i 1300 litrów oliwy, przyczem zapasy paliwa uzupełniał 167 razy w powietrzu z innego samolotu.

ŁONDYN, 2, 7. (PAT). Według otrzymanych tu doniesień, lotnik Hunter i jego siostra, którzy podję-

li próbę pobicia rekordu światowego długości lotu, latają w dalszym ciągu. Utrzymują się oni w powietrzu już 485 godzin i przebyli —

36,365 mil. Lotnikom dostarczano do samolotu 168 razy zapasy benzyny.

### Hakoah otrzymał walcower za mecz z Biegami

Jak się dowiadujemy, wydział gier i dyscypliny L. Z. O. P. N. na swem ostatnim posiedzeniu zweryfikował zawody o mistrzostwo klasy A Hakoah — Bieg, które zakończyły się zwycięstwem Biegu w stosunku 1:0, jako walcower dla Hakoahu, ponieważ Bieg wystawił do gry nieuprawnionego gracza. W ten sposób szanse drużyny żydowskiej znów się poprawiły.

### Trener pływacki

W związku z otwarciem kursu instruktorskiego w Łodzi w dniu 15 lipca, o czem już donosiliśmy, dowiadujemy się, że polski związek pływacki przydzielił do Łodzi na przeciąg jednego miesiąca trenera pływackiego, Niemca Ritmana.

### Prezes P.Z.L.A. poddał się do dymisji

Jak się dowiadujemy, zasłużony długoletni prezes Polskiego towarzystwa lekkoatletycznego kpt. Misiński podał się przed kilku dniami do dymisji. W związku z tem odbędzie się w dniu 12 lipca w Warszawie nadzwyczajne walne zebranie P. Z. L. A.

### Raid Włochy-Brazylja

RZYM, 2, 7. Włoskie ministerstwo lotnictwa organizuje w najbliższym czasie gigantyczny raid samolotów wojskowych.

Eskaadra złożona z 12 aparatów bombowych o najsilniejszych motorach ma dokonać jeszcze tego lata bezpośredniego przelotu z Rzymu nad Atlantykem do Brazylji i z powrotem.

## Kto będzie mistrzem Łodzi w piłce koszykowej

Mimo iż we wszystkich okręgach zakończone już zostały mistrzostwa w piłce koszykowej i wszędzie wyeliminowani już zostali mistrze, Łódź znajduje się w tem położeniu, że do dnia dzisiejszego nie mogła jeszcze rozstrzygnąć tej sprawy. Dwaj najpoważniejsi kandydaci do tego tytułu LKS i IKP, rozegrały już kilka spotkań, a nawet kilkuminutową dogrywkę, która nie dała jednak rezultatu. W międzyczasie IKP wniósł protest żądając przyznania mu zwycię-

stwa, który jednak nie postąpił na mniejszych szans powodzenia. Nie wątpliwie w najbliższych dniach wyznaczona zostanie wreszcie decydująca rozgrywka, która wyeliminuje mistrza Łodzi. Tegoroczne spotkania o mistrzostwo Polski w piłce koszykowej odbędą się w pierwszej połowie sierpnia. Poszczególne kluby podzielone zostały na trzy grupy: I grupa — Kraków — Śląsk — Lwów, II grupa: Łódź — Poznań — Pomorze, III grupa: Warszawa — Białystok — Wilno — Lublin. Tegoroczne spotkania o mistrzostwo Polski odbywać się będą systemem mistrzowskim.

### Trzej szosowcy niemieccy w Warszawie

Po raz pierwszy odbędą się w Polsce szosowe wyścigi kolarskie, w których wezmą udział również zawodnicy zagraniczni. Już w nadchodzącą niedzielę organizuje N. T. C. wyścig na 200 klm. z udziałem Rischa, Stascha i Michela (wszyscy doskonali amatorzy niemieccy).

### Nurmi żąda rewanżu od Petkiewicza

W sierpniu startować będzie Petkiewicz w Helsingforsie. W związku z tem dowiadujemy się, że Nurmi, który w ubiegłym roku został pokonany przez Petkiewicza w Warszawie, pragnie zrewanżować się i w tym celu weźmie również udział w zawodach w Helsingforsie.

### Polska sensacja automobilowa

W kołach sportowych wielkie zainteresowanie wzbudziło zwycięstwo teamu samochodowego na ostatnim raidzie Automobilkłuba Polski. Od szeregu lat wiele teamów starało się osiągnąć ten cel, lecz bezskutecznie. Nasze drogi i warunki drogowe niweczyły wszelkie wysiłki licznych firm samochodowych, dla których zwycięstwo teamu jest tembardziej ważne, że wykazuje doskonałość każdego wozu, wychodzącego z fabryki, a nie przypadkowe szczęście jednego automobilu, specjalnie do raidu przygotowanego. Dlatego też tegoroczne zwycięstwo teamu złożonego z 3 wozów marki Hudson, było niejaką sensacją przemysłowo-sportową, zwłaszcza, że Hudsony z powodu taniości w Polsce, zostały zaliczone podczas raidu do klasy niższej: turystycznej. Znakiem kierowcom wozów teamu Hudson: inż. Rychterowi, inż. Hanowi i inż. Krzeczowskiemu składano z tej okazji liczne gratulacje.

### Wyjazd na wakacje



— A więc bacz, Edwardzie, abym miała miejsce przy oknie w przedziale dla niepalących w środkowym wagonie i oczywiście w kierunku jazdy pociągu.

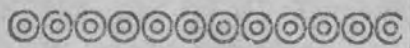
(„Pele Mele”)

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA  
**klisze 100**  
Klasyfikacja  
Cennik: 1.000  
Zapisać fotograficznie dla celów reprodukcyjnych  
Rysunki, projekty reklamowe  
i wycięcia  
dawnicze, wycięcia, wycięcia

## Brak licytantów?... Władze skarbowe informować będą o egzekucjach organizacje kupieckie

Władze skarbowe w Łodzi otrzymały instrukcję z min skarbu, zalecającą powiadamiać nie stowarzyszeń kupieckich o dokonywanych licytacjach osób trzecich.

O towarach, wystawionych na licytację powiadomić należy miejscowe stowarzyszenia kupców, spółdzielnie państwowe, a wobec ich braku znaczniejsze przedsiębiorstwa, które mogą być zainteresowane kupnem tych towarów. (w)



## I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „Splendid”

Dziś i dni następnych!  
Wielkie arcydzieło dźwiękowe p. t.

# Warta nocna

według powieści genialnego piewcy morza Claude Ferrère'a

W rolach głównych 4 potęgi ekranu

**BILLIE DOVE**  
MIKOŁAJ SUSANIN  
DONALD REED  
PAUL LUKAS

Ceny miejsc: zł. 1, 2 i 3.

Początek seansów o g. 6, 8 i 10 w.

Aparaty dźwiękowe systemu „Western-Electric”



# Upadłości i ugody

W dniu 28 czerwca rb. Bernard Kuflik oraz firma Arthur Neustadt & Co zwrócili się do sądu o ogłoszenie upadłości firmie Fabryka Dykt Klejonych I. Krusche i S-ka, Sp. z ogr. odp. w Zgierzu. Sąd ogłosił upadłość powyższej firmie. Sędzią komisarzem mianował sędziego handlowego Kazimierza Moritza, zaś kuratorem upadłości adwokata Aleksandra Taraborkina, przyczem chwilę otwarcia upadłości oznaczył na dzień 28 czerwca 1930 roku.

Na wczorajszej sesji były rozpatrywane następujące sprawy: W dniu 21 stycznia rb. została ogłoszona upadłość handlującemu Zysmanowi Najmanowi przyczem chwilę otwarcia upadłości oznaczono na tenże sam dzień tymczasowo.

W czerwcu roku bież. odbyło się zebranie wierzycieli z upadłym pod przewodnictwem sędziego komisarza Zygmunta Rappoporty i w obecności syndyka obr. sąd. Władysława Cedrowskiego. Upadły za proponował układ na 20 proc., przyczem należność ta spłaconą zostałaby w wysokości sumy kapitałnej bez procentów w ratach, licząc od dnia uprawomocnienia się wyroku, zatwierdzającego układ, a mianowicie: połowa w ciągu 6 miesięcy, a druga połowa w ciągu 12 miesięcy.

Sąd układ powyższy zatwierdził i zakwalifikował upadłego do przywrócenia mu czci kupieckiej.

Prócz tego była rozpatrywana sprawa firmy „Dawid Feldbrill” przedsiębiorstwo handlowe — skład artykułów technicznych, stalowych i żelaznych w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 167, która w sierpniu 1929 roku uzyskała odroczenie wyplat na trzy miesiące.

Po upływie terminu trziesięcijnego sąd zarządził otwarcie postępowania układowego nad wspomnianą firmą. Propozycje układowe obejmują: 100 proc. sumy kapitałnej wszystkich należności, płatnej w ratach kwartalnych w terminie nie dłuższym jak dwa lata. Pierwsza rata w trzy miesiące, licząc od dnia zatwierdzenia układu przez sąd. Wykonanie zobowiązań objętych układem, zabezpieczone będzie gwarancją hipoteczną, udzieloną na nieruchomościach, należących do dłużnika. — Pierwsze dwie raty będą płatne po 5 proc. sumy kapitałnej, następnie dwie raty po 10 proc. sumy, a ostatnie dwie raty po 20 proc.

Sąd postanowił układ ten zatwierdzić z tą zmianą, że nadzorowana firma powinna udzielić gwarancji hipotecznych na nieruchomościach, należących do Dawida Feldbrilla, jeżeli wierzyciele tego żądają.

Wreszcie rozpatrywano sprawę upadłości Joela Bromberga, zam. w Łodzi przy ul. Skwerowej Nr. 15

## Bracia Gumińscy wnieśli podanie o odroczenie wyplat

Jedną z najpoważniejszych firm włókienniczych w Starogardzie „Dom Towarowy Bracia Gumińscy” dawniej A. A. rens wniosła podanie do sądu o odroczenie wyplat. Podanie to ma być rozpatrzone przez sąd w Starogardzie w dniu 5 lipca r. b.

Bilans firmy wykazuje w

passywach przeszło jeden milion złotych, przyczem Łódź zaangażowana jest na kilkaset tysięcy złotych.

W związku z powyższym faktem w dniu wczorajszym odbyło się w tulejszym stowarzyszeniu wierzycieli zebranie wierzycieli łódzkich tej firmy wraz z jej przedstawicielami.

Sąd opozycję upadłego pozostawił bez uwzględnienia.

**KINO-TEATR „PALACE”**

Dziś i dni następnych!

**5** gwiazd w rekordowym, bezkonkurencyjnym programie!

ALICE DAY, LILIAN TASHMAN, MATT MORE, EDMUND BURNS i LINA BASQUETTE

— I. — **Donżuanki** Szampańska komedia ilustrująca kapitalne przygody z za kulis nowoczesnych małżeństw.

— II. — **ROMANS z Włamywaczem** Wzruszający dramat pełen intryg i nieporozumień.

UWAGA! Ceny miejsc znacznie zniżone! Zł. 1.— i Zł. 1.50. Na wieczorowe seanse miejsca po Zł. 1.— i Zł. 1.50. Doskonała ilustracja muzyczna pod kier. M. Lidauera. Początek seansów o g. 4.30 pp. w sob. i niedz. 1.30. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Bilety ulgowe ważne.

## 1 proc. podatku od obrotu P. prezes Kucharski wprowadza pewne ulgi w stosowaniu okólnika

W sprawie przepisów, stosowanych przez izbę skarbową łódzką, niweczących ulgi okólnika

ministra skarbu o jednoprocentowej stawce podatku obrotowego dla hurtu bez ksiąg, pisaliśmy już kilkakrotnie.

Delegacja centralnego stowarzyszenia kupców i przemysłowców, jednoczącego gros kupców dotkniętych temi ograniczeniami, interwenjowała wczoraj w tej sprawie u p. prezesa Kucharskiego.

P. prezes Izby skarbowej ustosunkował się nader życzliwie do wywodów delegacji i oświadczył, iż podczas swej najbliższej bytności w Warszawie przedłoży tę sprawę w ministerstwie skarbu.

Narazie p. Kucharski obiecał delegacji, iż wyda urzędem skarbowym dyspozycję, mającą na celu przedłużenie obowiązującego dotychczas 3-dniowego terminu składania wykazów klientów - kupców, ubiegających się o ulgową stope

## RYNEK PIENIĘŻNY

### Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,8775  
5 proc. poź. dolarowa premjowa sprzedaż 60,5, kupno 60.—  
8 proc. Tow. Kredyt. m. Łodzi sprzedaż 72.— kupno 71,50  
Bank Polski sprzedaż 169,75, kupno 169.—  
Tendencja utrzymana.

### Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

TRANZAKCJE  
Dolary 8,88½

CZEKI  
Belgia 124,54  
Holandia 358,70  
Londyn 43,36½  
Nowy Jork — czeki 8,909  
Paryż 35,05  
Praga 26,45½  
szwajcarska 172,95  
Wiedeń 125,93  
Włochy 46,74  
Berlin 212,69

AKCJE  
Handlowy 110.—  
Węgiel 45.—  
Haberbusch 110.—  
Polski 169,25  
Lüpop 23.—

### PAPIERY PAŃSTWOWE i LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 60,50  
Stabilizacyjna 88.—  
10 proc. kolejowa 102,50  
8 proc. Banku Gosp. Kraj. 94.—  
7 proc. Banku Gosp. Kraj. 83,25  
4 proc. listy zastawne ziemskie zł. 46.—  
7 proc. listy zastawne ziemskie dolarowe 76.—  
4½ proc. listy zastawne ziemskie 56.— 56,50  
5 proc. m. Warszawy 59,75  
8 proc. m. Warszawy 77,75  
8 proc. m. Częstochowy 70.—  
8 proc. m. Łodzi 72,50  
10 proc. m. Radomia 84,50  
6 proc. obl. poź. konw. m. Warszawy z 1926 r. — 60,00

### NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

Bawelna amerykańska, zamknięcie:  
październik 13,09—10, listopad 133,17  
grudzień 13,24 — 6, styczeń 13,32—4  
luty 133,41 marzec 133,51  
kwiecień 13,61 maj 13,71-3.  
Kontrakty południowe: lipiec 13,53  
sierpień 13,45 wrzesień 13,27  
październik 13,37-8, listopad 13,44  
grudzień 13,51 styczeń 13,56 loco 13,65.

### LIVERPOOL

Bawelna amerykańska, zamknięcie:  
lipiec 7,13 sierpień 7,04 wrzesień 6,99  
październik —, listopad 6,94  
grudzień 6,96 styczeń 6,98 luty 7,01  
marzec 7,06 kwiecień 7,09  
maj 7,13 czerwiec 7,15 lipiec 7,17 loco 7,50.

### ALEKSANDRJA

Bawelna egipska, zamknięcie: Sakkelaridis: lipiec 28,00  
listopad 23,08 styczeń 23,19 marzec 23,57  
Ashmouni: sierpień 16,26  
październik 15,67 grudzień 15,82 luty 16,17  
kwiecień 16,44 czerwiec 16,71

## Nie zapomnijcie o pojeniu zwierząt

**DZWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”**

Dziś i dni następnych!

Przepiękne arcydzieło dźwiękowo-mówione i śpiewne p. t.

# Upadły Anioł

Film osnuty na tle wojny światowej i za kulisami wielkich REWJI i KABARETÓW Nowego-Jorku.  
Reżyserji: R. WALLACE.

W rolach głównych:  
**NANCY CARROLL**  
**GARY COOPER**

Nad program: Dźwiękowo-śpiewny Dodatek Kreskowy „Stary Czarny Joe”  
Cena wszystkich miejsc zł. 1.— 1.50

# POCić się?



**ANODOR  
MEDIKOS**  
ZAPOBIEGA RADYKAŁ  
NIE NADMIERNEMU WY  
DZIELANIU SIĘ, POTU.

NIE PLAMI BIELIZNY I ODZIEŻY.

## Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości MAJERA LEWINA w Łodzi wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w czwartek dnia 10 lipca 1930 r. o godzinie 12-ej stawili się do Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój 15 w celu wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego, o stanie upadłości i zawarciu układu wzgl. związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy  
**Łazarz Goldberg** apl. adv.

Do akt.  
Nr. 298—30 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Stanisław Dulkowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 lipca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia 25 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Bracia Rotberg” i składających się z przędzy bawełnianej i surowego towaru oszacowanych na sumę Zł. 560.—

Łódź, d. 30.6.30

Komornik  
St. Dulkowski

Do akt. Nr.  
1110/30 r.

### Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Rafał Sakkilari, zam. w Łodzi, przy ul. Karola 30 na zasadzie art. 1030 U. P. cywiln., ogłasza, że w dniu 11 lipca 1930 od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Kątnej 12/14 odbędzie się licytacja ruchomości należących do f. „Farbiarnia i Wykończalnia S. Leder i M. Heyman” i składających się z barwników oszacowanych na sumę Zł. 13500.—

Łódź, 20.6.1930 r.

Komornik  
R. Sakkilari

Do akt.  
Nr. 1338, 1347, 1348, 1349, 1358, 1359 i 1369-29 r.

### Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Bronisław Pingielski zam. w Łodzi przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 lipca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 165 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Roberta Lieske i składających się z kasy ogniowatej oszacowanej na sumę Zł. 1000.—

Łódź, dn. 24.6.30.

Komornik  
Br. Pingielski

Dr. med.

## S. Neumark

Montuszkki 5, tel. 170-50

Choroby skórne i weneryczne  
Leczenie djatermją,  
djatermokoagulacją  
oraz lampą kwarcową  
Pracuje od 1.30—2.30 i od 5—7

Dr. med.

## SILBERSTROM

ZIELONA 11

Tel. 113-42

Choroby skórne i weneryczne.  
Ustawianie specjalnych włosów elektro-  
lisa. Leczenie Lampą Kwarcową.  
Pracuje od 4 do 8 p. p  
Pniale od 4—5. Niedziela od 9—1.  
Dla niezamożnych ceny lecznic.

DR.

## St. Bibergal

MONIUSZKI 11

TELEFON 163-22

Choroby skórne i weneryczne,  
elektroterapia  
Pracuje od 8—10 i od 5—8 w.  
w niedz. od 10 12.

Doktor

## W. Łagunowski

Specjalista chorób skórnych, wene-  
rycznych i moczopłucowych  
przeprowadził się na ul.  
Piotrkowska 70 (róg Traugutta)  
Tel. 61-33.

Pracuje od 8.30 do 10.30 rano, od  
1-oj do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz.  
w niedziela i święta od 10 do 1-oj.

Doktor

## B. DONCHIN

Specjalista chorób oszu  
powrócił

przyjmuje codziennie od 10—1 i  
od 4—7, w niedziela od 10—1 pp.

ul. Moniuszki 1,  
tel. 209-97.

## POSADE

łatwo znajdzie ten kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem rutynowanego pedagoga. Specjalny kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Wiadomość w administracji „Głosu Porannego” lub na miejscu Kilińskiego 60 mieszk. 45.

Ingenieurschule Frankenhäuser Kyffhäuser Wydział inżynierski i weryfikacyjny dla budowy maszyn i samochodów, dla techniki prądów silnych i słabych. Wyższy osobny wydział dla budowy maszyn rolniczych i lotniczych.

## SZCZURY MYSZY



ORWIN

DR.

## Ludwik Falk

specjalista chorób  
skórnych i wene-  
rycznych  
NAWROT 7,  
Tel. 123-07;  
od 10—12 i od 5—7

P 30-11



## Wakacje!

Marzycie o nich!  
Snujecie wspaniałe plany!  
Oczekujecie niecierpliwie chwili wyjazdu!  
Niestety, wiecie dobrze jak szybko miną wakacje!

## Powtórnie je przeżyjesz przeoglądając zdjęcia “Kodak”

Jedno spojrzenie na zdjęcie “Kodak” przeniesie Was znów w beztrudne chwile wakacyj.—Czyż można wobec tego wyjechać na wakacje bez kamery “Kodak”.

Kilka minut wystarczy do poznania “Kodaka”.

Każdy duży skład przyborów fotograficznych dostarczy Wam “Kodaks”, który będzie odpowiadał Waszym wymaganiom i Waszej kieszeni.

3 warunki konieczne do dobrego zdjęcia:

Kamera “Kodak” niezawodna dzięki swej doskonałości a zarazem prostocie.

Blona “Kodak” zapewnia najlepsze rezultaty, gdyż jest zawsze jednakoowo czuła.

Papier “Azura” najlepsze odbitki Waszych zdjęć mają na otwarcie wydrukowane słowo “Azura”.

Kodak Sp. z o. o. Warszawa, plac Napoleona 5.

## Zakopane

Pensjonat willa „Jurand”

ul. Chałubińskiego

właścicielka: Helena Hanemanówna

poleca się na sezon letni.

Ceny umiarkowane.

## INKASA NA ŁÓDŹ — po 25 gr. OD WEKSŁA

Przyjmujemy również wszelkie inkasa na całą Polskę za minimalną prowizję

## Z WYPŁACANIEM A W A N S Ó W.

Załatwiamy także wszelkie inne operacje bankowe.

Łódzki Spółdzielczy Bank Handlowy z ogr. odp. Piotrkowska 33B Tel. 150-66

TERAZ wszyscy są na letnisku  
radjoaparatus nie jest w użyciu  
najlepiej przerabia aparaty

Centralna Ładownia  Akumulatorów  
Piotrkowska 167 Tel. 205-21

Załatwia wszelkie przeróbki  
tanie, szybko i precyzyjnie!

## Jeszcze tylko kilka dni w Parku Staszica

Wielka rewja

# „TYLKO U NAS!”

2 pary taneczne: Bargielska—Szar i Kamińska—Cywiński !!!  
Szczegóły w programach! Widownia zabezpieczona od deszczu i chłodu!

# Parcelacja pięknie położonych lasów w Wiączyńcu już się rozpoczęła!

**Chcesz nabyć własne, zdrowe i tanie leśnictwo, kup działkę Wiączyńskiego lasu!**

Działki położone są przy projekto- **Łódź-Brzeziny** (odległość od granicy Łodzi do Wiączyńca 7 i 1/2 km. i od wanej linii elektryczno-dojazdowej Andrzejowa 3 km. Od Andrzejowa są stałe furmanki do dyspozycji)

**Roboty wstępne tejże linii już się rozpoczęły i otwarcie nastąpi w przyszłym roku.**

Do tego czasu dojazd autobusem co godzina zapewniony.

**Działki w wielkości od 2500 do 8000 m<sup>2</sup>. kwadratowych po cenie od groszy 50 za metr kwadratowy są już do nabycia**

**Blizszych informacji udziela:** 1) Administracja Dóbr Wiączyń-Zieleń, poczta Koluski, 2) F. Petzold, Łódź, Główna 8, tel. 190-77, 3) Biuro firmy „Go-Go”, Łódź, Moniuszki Nr. 2, tel. 190-09, 4) Zarząd lasów Wiączyń Leśniczówka.

## Ogłoszenie.

Zgodnie z art. 30 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz. U. Nr. 23/1928 poz. 202) i powołując się na ogłoszenie z dnia 16 czerwca 1928 roku umieszczone w numerze 142 na str. 10 Monitora Polskiego z dnia 22 czerwca 1928 roku Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 24 czerwca 1930 roku uchwalony został przez Radę Miejską m. Łodzi ogólny plan zabudowania m. Łodzi i że plan ten, poczynawszy od dnia 7 lipca do dnia 18 sierpnia 1930 roku będzie wyłożony codziennie, za wyjątkiem niedziel i dni świątecznych, do przegladu publicznego w godzinach od 10 do 14 w sali posiedzeń Rady Miejskiej m. Łodzi ul. Pomorska Nr. 16.

We wskazanym wyżej okresie osoby zainteresowane mają prawo, w myśl art. 31 rzeczonego Rozporządzenia, zaznajamiać się z treścią planu zabudowania, po upływie zaś tego okresu, to znaczy od dnia 18 sierpnia w ciągu następujących dwóch tygodni, t. j. do 1 września — wnosić przeciw temu planowi zarzuty do Magistratu m. Łodzi.

Łódź, dnia 30 czerwca 1930 roku.

**Magistrat m. Łodzi.**

6138

### Baczność Letnicy - Wiśniowa Góra

#### „GŁOS PORANNY”

można otrzymać codziennie u Jamnika przy chłodni Włoskiej, willa Kawuli. 5920

## KLINIKA

Położniczo-chirurgiczna „SANATO”  
Ogródowa 10, tel. 213-57  
I i II klasa  
OPIEKA LEKARSKA nad matką i dzieckiem.

**CENY PORODU**  
na II-iej klasie wraz z zabiegami 200 zł. 4654

**Dr. med. HELLER**  
Choroby skórne i weneryczne  
UL. NAWROT 2  
TELEFON 179-99

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedziele od 11—2 po południu  
Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niesamodzielnym  
**CENY LEZNIC.** 3234



## Mieszkanie

słoneczne, składające się z jednego dużego pokoju i kuchni, z wygodami, w centrum miasta, w starym domu od zaraz

**do odstąpienia**  
Wiadomość tel. 210-40, godz. 2—4 pp. i 7—9 wiecz.

## PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów **Zawadzka 1**  
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12 ) przyjmują 2—3 ) kobieta—lekarz w niedziele i święta od 9—3 pp, leczenie chorób wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. **Konsultacje z neurologiem i urologiem**  
Gabinet Światło-leczniczy Kosmetyka lekarska Oddziałowa poczekalnia dla Kobiet **PORADA 3 Zł. 3236**

Do akt. Nr. 1419—30

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Adam Łagodziński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 lipca 1930 od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Narutowicza 49, Pomorskiej 41-a i Orla 9 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa i Sary małż. Birenwajg. Mordki-Lewi i Łaji małż. Szper i Berka vel Borysa i Worobiejszka i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 15525.— +2500+1040  
Łódź, 26.6. 30 r. Komornik A. Łagodziński

Do akt. Nr. 1461—30

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Adam Łagodziński zam. w Łodzi przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 lipca 1930 r. od godz. 10-iej rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 44 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Izzydora Mintza składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 520.—  
Łódź, 24.6.30 r. Komornik A. Łagodziński

## LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Ryńku **Piotrkowska 294, tel. 123-89** (przy przystanku tramw. pabjanickich, Czynna od 10-iej rano do 7-iej wiecz. w niedziele i święta do 2-iej po poł. **Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowe, elektryzacja, Roentgen szczepienia, analizy (moczu, kału krwi, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE. 342**

## Sprostowanie.

W ogłoszeniu naszym z dn. 29 czerwca r. b. wkradły się omyłki, a mianowicie:

Kłisza pantofli, wzór 973 zamieszczona została przy buciku wzór 954 i odwrotnie.

Prostując niniejszym omyłki, zamieszczamy wzory w kolejności jakiej winny były się ukazać:

34.90



Wzór 973

Efektowny pantofel; kombinowany zamsz z boksem w kolorach: białobronzowy, biało-czarny, beige-bronzo-owy lub biało-granat. Przebieg w miejscowościach kuracyjnych.

29.90



Wzór 954.

Najlubiejszą nowością jest ten oto lekki i przewiewny pantofelek. Pród z plecionki skórzanej imituje skórę jaszczurczą.

Nadszedł specjalny transport

**obuwia letniego — płóciennego** we wszystkich kolorach dostosowanych do sukien letnich.

**Bot'a**

Łódź, Piotrkowska 87.

## Ogłoszenia drobne

RADJOPOGOTOWIE

183-40, Pomorska 20, wszelkie zlecenia radiowe do 9 wieczór. 5005—2

PODDEBIE

Była ab solwentka gimn. J. Pryssiewicz udziela lekcji. Wiadomość: Willa rzeźnika Dereczynskiego, środkowe mieszkanie, (obok Willi p. Fajna) 1284-2

## PENSJONAT

W BENDZELINIE-SMOLARNIA Stacja Żakowice (dojazd dogodny). **IRENY DAWIDOWICZOWEJ**  
Sucha i lesista miejscowość. Idealne warunki dla odpoczynku. Hygieniczna kuchnia na maśle. Plac do gier, radio. Wiad.: w Łodzi, tel. 149-50 od 3—9 p, Turnerowej. **CENY PRZYSTĘPNE.**

DOM WYPOCZYNKOWY

nad Pilicą p. Makarewiczowej z całodziennym utrzymaniem po 6 zł. dziennie, odżywianie dobre i zdrowe od zaraz. Wiadomość: Tomaszów-Maz. Karpaty 105. 1274—2

POTRZEBNA

panienka do podawania. Wiadomość Bufet Resursy, Kilińskiego 123. Zgłaszać się od 4 do 7 w. 1280—2

KASA OGNIOTRWAŁA

okazyjnie do sprzedania. Andrzeja 7, m. 14, telef. 213-12. 1283—1

DO WYNAJĘCIA

frontowy, duży pokój z balkonem z poczekalnią lub bez dla lekarza lub na biuro. Piotrkowska 85, m. 5, tel. 178-21. 6155—2

2 POKOJE

z meblami lub bez na ul. Traugutta pojedynczo lub razem z używalnością telefonu i wygodami — natychmiast do oddania. Wiadomość: tel. 122-56 od 2—5 pp. 6097-2

Dr. med.

## FELDMAN

Akuszerka i choroby kobiece **Rzgowska 5, telef. 191-08** przyjmuje od 3—5. **W „LECZNICY”, Piotrkowska 62** od 5,30 do 7,30.

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosobienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szypaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek. 500<sup>0</sup>